



**Jak ochronić
dworzec kolejowy?**

Czytaj str. 3

**Edeltrauda Spura
niosła radość muzyką**

Czytaj str. 10

ŻYCIE BYTOMSKIE®

Ukazuje się od 1956 r. w Bytomiu i Radzionkowie • 10 (3323) • 8.03.2021

PL ISSN 0239-2941 • NR INDEKSU 385050 • ROK LXIV • NAKŁAD: 6.500 (udokumentowany)

Cena **2,50 zł** (w tym 5% VAT) www.zyciebytomskie.pl

wydanie elektroniczne
dostępne na **eprasa.pl**

**Hilary Zawada:
racznik pomaga
i podbudowuje**

Czytaj str. 10

**Radna Joanna Stępień proponuje,
władze miasta nie mówią „nie”**

Czy będziemy mieli Rondo Praw Kobiet?

Czytaj str. 5



**Koronawirus męczy
nas już od roku**

Czytaj str. 2



REKLAMA

POŻYCZKI

- ▶ Minimum formalności
- ▶ Szybka decyzja
- ▶ W domu klienta

32 280 40 70

**Andrzej Falkiewicz
– człowiek pod telefonem**

Czytaj str. 11



Drogie Panie

Z okazji Dnia Kobiet, pragniemy
złożyć Wam najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, szczęścia, pomyślności,
a także satysfakcji
w życiu zawodowym i osobistym.

Niechaj uśmiech, który towarzyszy Wam
w tym świątecznym dniu, gości
na Waszych twarzach jak najczęściej.

Mariusz Janas
Przewodniczący
Rady Miejskiej
w Bytomiu

Mariusz Wołosz
Prezydent
Bytomia



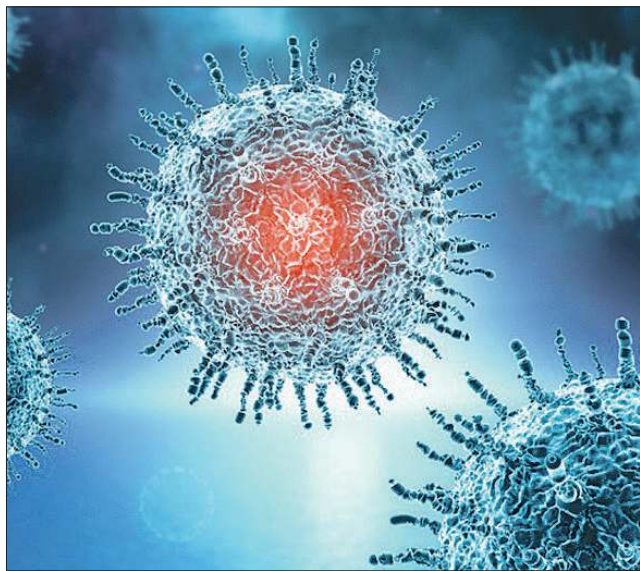
Koronawirus męczy nas już od roku

Pandemia trwa. Minął rok od momentu, gdy wybuchła pandemia koronawirusa. W tym czasie zakażonych zostało grubo ponad 6200 mieszkańców naszego miasta. Walkę z COVID-19 przegrało niemal 160. Kiedy to wszystko się skończy – niestety nie wiadomo.

Był 3 marca 2020 roku, kiedy na oddział obserwacyjno-zakaźny bytomskiego Szpitala Specjalistycznego nr 1 przy ulicy Żeromskiego trafił pierwszy pacjent z podejrzeniem zakażenia koronawirusem. W ciągu kolejnych dni chorych systematycznie przybywało, a łóżka lecznicy się zappełniły. Szybko też stworzono w niej specjalny oddział covidowy, potem zaś sukcesywnie wyposażano go w nowoczesny sprzęt medyczny.

W placówce przy Żeromskiego leczono nie tylko bytomian, ale również osoby zwożone z wielu innych miast, nie raz w ciężkim stanie. Były momenty, że brakowało łóżek covidowych. Taka sytuacja miała miejsce w pierwszym szczycie pandemii wiosną minionego roku oraz na jesieni. Teraz, gdy dopadła nas trzecia fala koronawirusa, lekarze znowu mają pełne ręce roboty. Ale mogą się też pochwalić wieloma sukcesami. To w Bytomiu wdrożono nowatorską i co najważniejsze skuteczną metodę leczenia zakażonych osoczem ozdrowieńców.

Bytomian koronawirus nie oszczędza. Jak dotąd pozytywny wynik testu na jego obecność miało ponad 6300 mieszkańców naszego miasta. Niemal 160 spośród nich niestety zmarło. Praw-



dopodobnie nigdy nie dowiemy się, ile borykających się z innymi problemami zdrowotnymi osób straciło życie jako pośrednie ofiary pandemii.

Chorych cały czas będzie przybywać, bo właśnie rozpędza się trzecia fala pandemii. Dość powiedzieć, że w minionym tygodniu zdarzały się dni, w których wynik pozytywny miało ponad pół setki mieszkańców naszego miasta. To jeden z wyższych wyników w województwie śląskim, choć są miasta z o wiele gorszymi parametrami. Zatrzymać pandemię mogą przede wszystkim trwające od początku roku szczepienia,

którym poddano już tysiące bytomian. Ale niezwykle ważne cały czas są też nasza codzienna odpowiedzialność i konsekwentne przestrzeganie zasad: maseczka, dystans, dezynfekcja.

Koronawirus ma też pozytywne strony. Obudził a w nas wspaniałe instynkty. Pomagamy sobie, opiekujemy się starszymi i samotnymi, a w czasie lockdownu wspieraliśmy się, chociażby nagrywając optymistyczne piosenki i szyjąc rozdawane potem za darmo maseczki. Ile to wszystko jeszcze potrwa? Na to pytanie zapewne nie odpowie nikt. Musimy uzbroić się w cierpliwość i zebrać siły. **ton**

Przy Kochanowskiego powstaną lokale socjalne

Unia pomogła. Kamienicę przy ulicy Kochanowskiego 15 czeka w najbliższym czasie wielki remont. Po jego zakończeniu powstaną tam lokale socjalne. Inwestycję sfinansujemy ze środków unijnych.

Zarządzające budynkiem Bytomskie Mieszkania niedawno ogłosiły wyniki przetargu mającego wyłonić wykonawcę modernizacji. Zadanie to powierzono bytomskiej firmie Castori. - To kolejna ważna inwestycja, jaka będzie realizowana w najbliższym czasie w Bytomiu, a projekt ten ma na celu utworzenie lokali socjalnych, wspomaganych i chronionych w naszym mieście - mówi zastępca prezydenta naszego miasta **Waldemar Gawron**. Zgodnie z umową, która zostanie zawarta w marcu wykonawca będzie miał 18 miesięcy na realizację całego przedsięwzięcia, czyli zarówno wykonanie projektu, jak i robót, mających na celu re-

witalizację budynku przy ul. Kochanowskiego 15.

Firma Castori nie tylko zaadaptuje kamienicę na potrzeby lokali socjalnych, ale również je wyposaży w sprzęt, stworzy niezbędną infrastrukturę techniczną i zagospodaruje teren wokół domu.

Inwestycja przy Kochanowskiego 15 nie jest jedyną realizowaną aktualnie przez BM. Przypomnijmy, że ten zarządca lokali komunalnych podpisał umowy na termomodernizację 17 budynków w Śródmieściu przy ulicach: Józefczaka 15, Katowickiej 49, 51, 53, 59, Korfantego 7, 9, 11, Matejki 39, 46, Miętkewicza 5, 7, Witczaka 37, 83, 85 oraz Żeromskiego 6 i 14. Łączna kwota całej inwestycji przekracza 16,7 miliona

złotych. - Podobnie, jak w przypadku remontu budynku przy ul. Kochanowskiego 15 wykonawcy termomodernizacji 17 budynków w Śródmieściu będą musieli najpierw sporządzić projekty budowlane, ekspertyzy, uzyskać niezbędne pozwolenia. Dopiero później przystąpią do realizacji prac budowlanych - wyjaśnia **Monika Trzcionkowska**, dyrektor BM.

To nie wszystko. Dodatkowo finalizowane są postępowania przetargowe na zaprojektowanie i wykonanie termomodernizacji oraz zmiany systemu ogrzewania budynków przy ul. Katowickiej 60, ul. Kochanowskiego 17, ul. Staromiejskiej 2 i 3, których części wcześniej były unieważnione z powodu braku ofert. **izo**



Wesprzyj bytomskich restauratorów

Lista lokali oferujących jedzenie na wynos:

Anaconda ul. Batorego 32, tel. 787 614 347
Bajzel ul. Rycka 17, tel. 733 230 551
Bar Domowy ul. Strzelców Bytomskich 20, tel. 32 389 01 88
Bar Eskulap ul. Prusa 33, tel. 609 585 475, 721 672 548
Bar Pierózek ul. Dworcowa 22, tel. 32 282 36 05
Bar Pierózek ul. Lelewela 2, tel. 882 772 126
Bar Rarytas „SPOŁEM”, ul. Dworcowa 29, tel. 32 396 74 01
Bistro do syta pl. Kościuszki 1, tel. 793 107 960
Chata Rumcajsa ul. Mickiewicza 9, tel. 32 281 15 55
Ciao Pizza pl. Kościuszki 1, tel. 32 396 26 26
Cogel Mogel ul. Strzelców Bytomskich, tel. 602 630 710
Crazy Chicken ul. Bławatkowa 1, tel. 505 597 579
Crazy Kebab ul. Daleka 26, tel. 504 516 913
Desperado ul. Konstytucji 105, tel. 604 906 047
Fat Mama's ul. Wrocławska 31, 32 282 68 27
Food Factor ul. Chopina 9, tel. 790 396 040
GREG KEBAB ul. Strzelców Bytomskich 200, tel. 784 185 344
Ha-Noi Rong Vang ul. Moniuszki 8, tel. 502 519 144
Jadalnia Plac Akademicki 3, 690 48 98 48, 32 555 02 02
Kamienica Karin Stanek „Stołówka” ul. Piłsudskiego 54, tel. 507 479 781

Kawiarnia w Lufcie ul. Piastów Bytomskich 13, tel. 574 719 164

Mario Pizza ul. Stolarzowicka 40, tel. 32 725 88 88

MiKKo Bytom ul. Felińskiego 17, tel. 690 695 102

— obecnie jedynie możliwość odbioru osobistego jedzenia

Molto Bene Pub & Bistro ul. Łużycka 12, tel. 516 292 002

Olimpijska ul. Łużycka 90, tel. 32 387 91 18

Pierogarnia pl. T. Kościuszki 1 (CH AGORA), tel. 793 107 960

Pizzera Mefisto ul. Stolarzowicka 26, tel. 32 280 76 30

Pizzeria pod Żurawiem ul. Prusa 32 tel. 32 387 37 37

Po Drodze ul. Żołnierza polskiego, tel. 600 030 031

Pod Cechem ul. Pułaskiego 3, tel. 32 281 44 22

Pod Czapłą ul. Moniuszki 8, tel. 32 281 18 53

Pod Orzechem ul. Żołnierska 99, tel. 727 345 997

Pod Progiem ul. Blachówka 94, tel. 570 574 074

Pod Strachem ul. Zabrzeńska 89, tel. 32 286 99 22

PRZYSMAK ul. Piłsudskiego 64 tel. 574-216-870

Restauracja Gościniec Śląski ul. Długa 50, tel. 516 159 260 lub 32 389 90 00

Restauracja KLIMAT ul. Józefczaka 10, tel. 532 628 110

Restauracji Tramp ul. Dolna 2, tel. 32 280 70 98

Riposta ul. Szymanowskiego 2, tel. 32 286 88 88

Sapori Divini ul. Dworcowa 1, tel. 32 280 58 68



Sport Dolina ul. Blachówka 94, tel. 509 207 197

Sport Pizza ul. Strzelców Bytomskich 256, tel. 32 733 07 77

Stara Piekarnia ul. Reptowska 4, tel. 32 280 22 00

Super Franco ul. Wyspiańskiego 1, tel. 737 707 770

Sycylia Rynek 24, tel. 32 388 45 96

Szkatix ul. Hłonda 62, tel. 506 969 152

Szynk na Winklu ul. Składowa 2, tel. 730 088 005

Telepizza ul. Jainty 10, tel. 32 387 33 51

Tramp ul. Dolna 2, tel. 32 280 70 98

Villa VIENNA ul. Wrocławska 62, tel. 32 397 65 15

Ziarno Cafe & Restaurant ul. Rynek 26, tel. 517 975 594

Zelter ul. Strażacka 3a, tel. 885 588 585

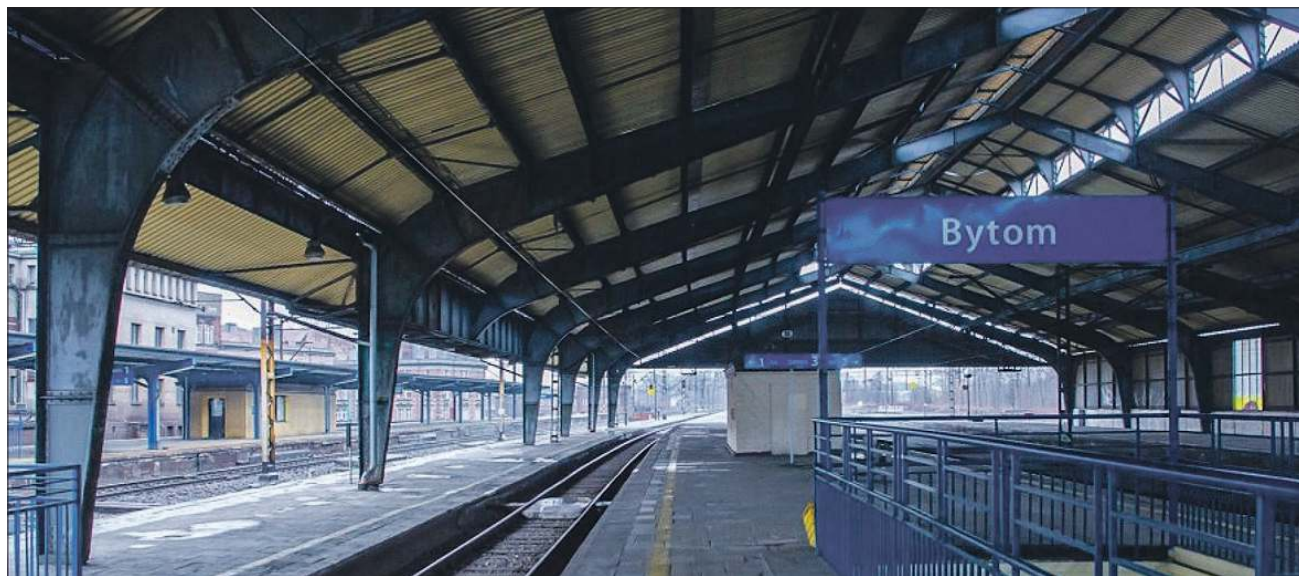
Jak już wiele razy pisaliśmy Polskie Koleje Państwowe chcą w przyszłym roku gruntownie zrewitalizować biegnącą między innymi przez Bytom i Radzionków linię kolejową nr 131. W ramach szeroko zakrojonych i wartych wiele milionów złotych prac przewidziano również remont naszego głównego dworca. Zakłada ona przebudowę peronów, odnowę hali i poszycia dachu nad peronami oraz oczyszczenie, a następnie antykorozyjne zabezpieczenie konstrukcji stalowej. Tak zaplanowana modernizacja z pewnością da bytomskiemu dworcowi nowe życie i przemieni go w obiekt nowoczesny, a już na pewno nie przynoszący wstydu.

Złożyli wniosek

Inwestycja cieszy także znanych z aktywnej działalności członków Pro Fortalicium (urządziło ono miechowski schron i organizuje rekonstrukcje Tragedii Miechowskiej), ale wzbudza też ich niepokój: - *Chcę jasno powiedzieć, że nie jesteśmy przeciwnikami modernizacji dworca kolejowego, co więcej uważamy ją za bardzo pożądaną. Nam chodzi o to, żeby podczas prac nie zostały bezpowrotnie zniszczone najbardziej wartościowe i związane z burzliwymi dziejami Bytomia elementy dworca* – wyjaśnia szef Pro Fortalicium **Dariusz Pietrucha**. Wraz z in-

Jak ochronić nasz dworzec kolejowy?

Spółecznicy w akcji. Bytomskie Stowarzyszenie Na Rzecz Zabytków Fortyfikacji Pro Fortalicium zabiega o to, by część zabudowań dworca kolejowego znalazła się w rejestrze zabytków. Wygląda jednak na to, że i bez tego obiekty będą właściwie chronione podczas zaplanowanej modernizacji.



nymi społecznikami spotkał się on niedawno z władzami naszego miasta i podzielił z nimi swymi obawami, a także przedstawił oczekiwania.

Potem te ostatnie powtórzył we wniosku złożonym do Śląskiego Wojewódzkie-

go Konserwatora Zabytków w Katowicach. Jednocześnie poprosił go o wpisanie części dworcowych zabudowań do rejestru zabytków. - *Gdyby się tam znalazły, byłyby prawnie chronione* - podkreśla Pietrucha.

Trzeba ocalić

Na czym zależy przedstawicielowi Pro Fortalicium? Chcą, by podczas przyszłorocznych prac udrożniono wszystkie usytuowane pod dworcem podziemne przejścia (dziś dwa z nich są za-

sypane) oraz żeby nad halą peronów odtworzono szklaną taflę. W samym rejestrze zabytków zaś miałyby się znaleźć peron numer 1, który po modernizacji ma być wyłączony z użytkowania, pokryty blachą budynek nastaw-

ni, wspomniane podziemne tunele oraz rampa towarowa. Dariusz Pietrucha podaje konkretne powody takich rozstrzygnięć: - *Peron numer 1 był nazywany polskim, bo tylko z niego przed wojną można było odjechać z bytomskiego dworca do Polski, tunele i budynek nastawni to wartościowe od strony technicznej obiekty, natomiast rampa jest miejscem, z którego Niemcy wywozili bytomskich Żydów do obozu koncentracyjnego w Auschwitz. To wszystko miejsca nierozdzielnie związane z naszą przeszłością. Nie możemy pozwolić, by one zniknęły.*

Dworca nie rozbiorą

Z pierwszych nieoficjalnych doniesień wynika, że Śląski Wojewódzki Konserwator Zabytków raczej nie przychyli się do wniosku Pro Fortalicium. Jego zdaniem wystarczy bowiem to, że dworzec objęty jest gminną ochroną konserwatorską. - *Dla nas ważniejsze jest coś innego* – dodaje Pietrucha. - *Mamy zapewnienie, że konserwator będzie się na bieżąco przyglądał sposobowi prowadzenia prac modernizacyjnych i zadba o odpowiednią ochronę interesujących nas obiektów.* Z kolei przedstawiciele Konserwatora w wypowiedziach medialnych podkreślają, że dworcowi na pewno nie grożą żadne prace rozbiórkowe. **ton**



Zadbajmy o seniorów! Pomóżmy im zrobić opłaty

Seniorzy to jedna z najbardziej narażonych grup społecznych w dobie pandemii. Większość z nich nie ma dostępu do bankowości elektronicznej, dlatego prosimy bliskich seniorów o wsparcie ich w dokonywaniu corocznych płatności.

Ze względu na trwającą pandemię oraz w trosce o bezpieczeństwo klientów, kasy w Urzędzie Miejskim w Bytomiu pozostają nieczynne. Płatności za podatki i opłaty lokalne można dokonywać m.in. w placówkach Poczty Polskiej oraz przez Internet bez dodatkowych opłat i prowizji!

Aby ułatwić możliwość zrobienia rachunków za lokalne opłaty i podatki poniżej podajemy także numery kont bankowych, na które można wpłacać inne opłaty i podatki:

Oto poszczególne numery kont Urzędu Miejskiego w Bytomiu, na które należy wpłacać pieniądze:

- rachunek bankowy nr: 60 1560 0013 0383 0201 0000 0001 - dotyczy opłaty skarbowej;

- rachunek bankowy nr: 86 1560 1049 0000 9030 0028 7096 bądź numer rachunku nadany indywidualnie każdemu podatnikowi (wskazany m.in.: w decyzji ustalającej bądź określającej wysokość zobowiązania podatkowego) – dotyczy podatku: od nieruchomości, rolnego, leśnego i od środków transportowych oraz łącznego zobowiązania pieniężnego;

- rachunek bankowy nr: 83 1560 1049 0000 9030 0005 1440 bądź numer rachunku nadany indywidualnie każdemu klientowi (wskazany w zaświadczeniu w sprawie opłaty przekształceniowej) – dotyczy opłaty przekształceniowej, opłaty z tytułu wieczystego użytkowania i czynszu dzierżawnego gruntów gminy Bytom oraz nabycia nieruchomości gminy Bytom; opłaty za karty wędkarskie; opłat komunikacyjnych: prawo jazdy, dowód rejestracyjny, opłata ewidencyjna; opłaty za egzamin z topografii, opłaty za licencję taxi, opłaty za zezwolenie bądź zaświadczenie na transport, opłaty za działalność gospodarczą: koncesje alkoholowe, licencje, opłaty stałe; opłaty za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji, a także za wyrisy i wypisy z operatu ewidencyjnego;

- rachunek bankowy nr: 68 1560 1049 0000 9030 0005 1613 bądź numer rachunku nadany indywidualnie każdemu klientowi (wskazany w zaświadczeniu w sprawie opłaty przekształceniowej) - dotyczy opłaty przekształceniowej, opłaty z tytułu wieczystego użytkowania i czynszu dzierżawnego gruntów Skarbu Państwa, nabycia nieruchomości Skarbu Państwa oraz opłaty za udzielenie informacji z ewidencji PESEL;

- rachunek bankowy nr: 31 1560 0013 0383 0205 0000 0005 - dotyczy opłaty eksploatacyjnej.

**Zróbmy wszystko, aby ochronić zdrowie naszych bliskich oraz pomóżmy seniorom!
Więcej informacji na www.bytom.pl**

Napisali do nas. Zadzwonili

W środkach komunikacji miejskiej obowiązuje limit pasażerów. Tymczasem ja jechałem niedawno jednym z autobusów i pojazd ten był pełny. Nie dość, że wszystkie dozwolone miejsca były zajęte, to w dodatku stało obok nich kilkunastu pasażerów. Swoją drogą jak kierowca ma kontrolować liczbę podróżnych, skoro jego strefa jest wydzielona, a pasażerowie wchodzą środkowymi drzwiami?

Młodzi ludzie, co podkreślił niedawno jeden z czytelników, nie mają żadnej dyscypliny. Nagminnie nie chodzą w maseczkach lub noszą je pod brodą. Nie przejmują się przy tym perspektywą otrzymania mandatu. W miniony poniedziałek na Sójczym Wzgórzu minęłam kilka osób w wieku kilkunastu lat i żadna z nich nie nosiła maseczki. Oczywiście nie przyjmują się niczym, bowiem karę zapłacą za nich rodzice.

Po wielu latach przerwy musiałem przez kilka dni poruszać się środkami komunikacji miejskiej, a konkretnie linią tramwajową z Bytomia do Stroszka. Muszę powiedzieć, iż jest to najtańsza kolejka typu Rollercoaster. Jadąc w stronę Stroszka tak trzęsie i chybocze wagonami, iż trzeba się kurczowo trzymać drążków. Nie jest to w żadnym wypadku przyjemne i mrozi krew w żyłach. Tym bardziej, iż tramwaj, którym jechałem zepsuł się tuż za wiaduktem przy dawnej kopalni Powstańców Śląskich. Jestem zdania, iż powodem były powyginane do granic możliwości tory.

Jestem oburzony tym, jak wyglądają nasze ulice po roztopach. Psy zapaskudziły wszystkie ulice. O ile jestem

zrozumieć, iż psia kupa pojawi się gdzieś na trawniku w parku, to nie jestem w stanie przyjąć do wiadomości, że zapaskudzone są chodniki. Ostatnio w taką niemiłą pułapkę wszedłem na ulicy Strzelców Bytomskich w samym centrum naszego miasta.

Nareszcie jakieś prace drogowe rozpoczęły się na uliczce dojazdowej do nieistniejącego już targowiska „Cider Center”. Przez ostatnie kilka lat przybywało tam tylko dziur, a po minionej zimie było tam już tragicznie. Droga jest uczęszczana, a zapewne teren po targu znajdzie swojego nowego gospodarza.

Mieszkam w Bobrku i od lat słyszę o rewitalizacji Bytomia. Jakoś jednak nie widzę zmian, które mogłyby poprawić wygląd naszej dzielnicy. Nie czuję się w żadnym wypadku obywatelką drugiej kategorii i uważam, że i nasze „familoki” powinny zostać unowocześnione. Możemy być bardzo atrakcyjnym miejscem, tak jak Nikiszowiec i wydaje mi się, iż w tym temacie marnujemy swoją szansę. Osiedle robotnicze w Bobrku jest unikalne jak wspomniany Nikiszowiec i powinno być odpowiednio odnowione.

Mam uwagę w kwestii dzików panoszących się w praktycznie wszystkich dzielnicach Bytomia. Jeżeli tzw. ekolodzy stają w ich obronie może mając własne domy wezmą po kilka sztuk pod opiekę? Ja nie mam zamiaru wracać po nocnej zmianie do domu i natykać się na stada dzikich zwierząt. Nie wiem, czy dziki mnie zignorują, czy też mnie zaatakują.

Chodnik prowadzący z ulicy Hlonda w kierunku filii biblioteki po zimie wygląda tragicznie. Kafelki są totalnie zniszczone i zmieniły się w piasek. Jeżeli tak dalej pójdzie, to w końcu dojdzie tam

do jakiegoś wypadku. Nie wspomnę o fatalnym wizualnym wrażeniu na tym zadbanym osiedlu.

Wstrząsnęła mną informacja o awarii prądu w Elektrociepłowni Szombierki, która skutkowałą brakiem świetlnych ostrzeżeń na kominach tego obiektu. Nie dość, że jego właściciel zdaniem konserwatorów zabytków nie dba odpowiednio o gmach, że mimo to nie chce go sprzedać miastu, to teraz jeszcze coś takiego. Czytamy żyjemy w państwie prawa? Ja na podstawie tej sprawy mam co do tego poważne wątpliwości.

Cieszę się, że Radzionków podobnie jak Bytom zwołał swoich restauratorów z konieczności wnoszenia opłaty za koncesję na alkohol. To zawsze jakaś pomoc dla właścicieli firm, którzy nie wiedzieć czemu od wielu miesięcy nie mogą normalnie pracować i samodzielnie na siebie zarabiać. Gminy bez wątpienia stanęły tu na wysokości zadania.

Chciałem zwrócić uwagę na problem naszych parkomatów. Wiele z nich nie przyjmuje drobnych monet o nominalach 10 i 20 groszy. Trzeba je wrzucać wiele razy, bo wypadają, a czasem w ogóle urządzenie ich nie akceptuje. Sprawa błaha, ale utrudnia życie.

jacek.sonczowski@zyciebytomskie.pl
Zachowaliśmy oryginalną pisownię

Liczba życia

9

... tyle dzików z okien swych mieszkań od pewnego czasu widzą codziennie lokatorów bloków przy ulicy Chorzowskiej. Zwierzęta – locha i osiem młodych pojawiają się nad ranem i penetrują śmietniki oraz trawniki. Nie raz też kręciły się na pobliskim przystanku tramwajowym...

Miasto przejmie kopalniane szyby:

Do miasta - nie zapomniacie o szybie „Krystyna”, był to dyżurny temat poruszany przez Koja za czasów Wójcika na wszystkich sesjach RM. Jak PO i Koj doszedł do władzy, tematem przestał się interesować. Dzisiaj w Bytomiu PO ponownie u władzy od blisko trzech lat i sukcesy są, ale iluzoryczne. **Krzysztof**

Czy na pewno miasto chce przejąć szyby wydobywcze? Redaktorze, szyby wydobywcze nie stoją na powierzchni ziemi, moim zdaniem chodzą o wieże wydobywcze po byłej

kopalni „Centrum”, a w wypadku szybu północnego “Miechowiec”, to wyglądają na zabudowania wentylacyjne. Szyb południowy, to inna historia. Laik jestem, pewnie się mylę. **Latający Ślżak**

Ale po co miasto ma przemawiać wieże szybów? Żeby płacić za bieżące utrzymanie, za ochronę przez złomiarzami, za zabezpieczenie przed katastrofą budowlaną? Czy miastu potrzebny jest jeszcze jeden strup na głowie, to znaczy stały wydatek?

Chłopski rozum

Źródło: www.zyciebytomskie.pl
Facebook

przednikach 820 i 830, czyli autobusach A i B. Mieszkające w Bytomiu, a studiujące w Katowicach pokolenie dzisiejszych czterdziesto i pięćdziesięciolatków nazywało je „studenckimi liniami”, bo to dzięki nim codziennie docierało na zajęcia. A i B kursowały rzadko, bardzo często

spóźniały się i w godzinach szczytu grzęzły w korkach przed starym katowickim rondem. Podróżowało się nimi w strasznym ścisku i właśnie wtedy powstała definicja tłoku. Zgodnie z nią tłok jest wówczas, jak stojąc w autobusie podnosisz obydwie nogi i się nie przewracasz.



Felieton

Bytomska radna Koalicji Obywatelskiej Joanna Stępień chce byśmy mieli „Rondo Praw Kobiet”. Urząd Miejski zapewnia, że weźmie tę propozycję pod uwagę, więc jest spora szansa, że sprawa zostanie sfinalizowana. Nie wiem, czy wcześniej odbędzie się jakaś dyskusja na ten temat, więc już wezmę w niej udział, żeby potem nie było, że nikt się nie odzywał. Jestem przeciw, a uzasadnię to dwoma argumentami i dodam jeszcze refleksję.

Argument pierwszy: Rondo w ciągu ulicy Celnej nie może nosić imienia „praw kobiet”, bo nie ma czegoś takiego jak „prawa kobiet”. Są prawa kobiet i mężczyzn - równoważne i tożsame, jak zresztą jednoznacznie wynika z naszej z pewnością nie najlepszej na świecie, ale wciąż przecież obowiązującej konstytucji. Nie ma zatem żadnego sensu rozgraniczanie praw na kobiece i męskie, bo automatycznie zakładałoby to jakąś nierówność, a co najmniej zostawiało pole do wielu wątpliwości. Nigdy nie uwierzę, żeby właśnie o coś takiego chodziło radnej inicjatorce. Od biedy zatem można by nadać rondu nazwę „Praw człowieka”, ale ta

nazwa jest dla mnie dziwna.

Argument drugi: rzeczywiście rondo przy Celnej nie ma patrona, więc jest okazja, żeby kogoś uhonorować. A my dotąd przecież nie uczciliśmy w ten sposób wielu wybitnych i godnych takiego wywyższenia bytomian. Nie będę ich tu wymieniał, bo można ich znaleźć chociażby w „Panteonie bytomskim” stworzonym z okazji 750-lecia lokacji naszego miasta. Jeśli miałbym kogoś proponować, to jest nadburmistrz Georg Brüning, któremu na odczepnego poświęciliśmy nie nie znaczący skwer przed Ratuszem. Dla nadburmistrza to raczej ujma, a nie honor.

I jeszcze refleksja. Jeśli jak chce radna mamy uczcić nadanie kobietom praw wyborczych w roku 1918, to róbmy to opowiadając całemu światu, że u nas wbrew temu co sama pisze nie trzeba było i nie było żadnych sufrażystek i feministek, bo kobiety prawo głosowania dostały tak po prostu i o wiele wcześniej, niż w innych krajach. Także tych, które teraz bez przerwy nas w tej kwestii pouczają.

TOMASZ NOWAK

tomasz.nowak@zyciebytomskie.pl



Pióro na sztorc

Bytom z optymizmem włącza się w projekt Roweru Metropolitalnego. Oby ta wizja nie okazała się czymś w rodzaju „pstrągów w Bytomce”. Wiele wskazuje bowiem na fakt, że próbujemy wskoczyć na rower, który już... odjeżdża.

27 lutego w „Gazecie Wyborczej” okazał się obszerny tekst zatytułowany „Rowery miejskie znikną z kilku dużych miast. W innych wzrosną ceny.” Tytuł mówi właściwie wszystko. Pierwsze rowery miejskie wprowadzono w polskich miastach 12 lat temu. Teraz nadszedł ich kryzys. I nie chodzi tylko o kwestie związane z epidemią koronawirusa – z publicznego roweru schodzi jeden użytkownik, wchodzi drugi, więc stacje rowerów trzeba dodatkowo zaopatrzyć w płyn do dezynfekcji. Na przykład w ubiegłym roku posiadanych rowerów nie uruchomił Rzeszów, tłumacząc iż nie ma możliwości ich odkażania.

Ale rowery miejskie przeżywają kryzys także z innych przyczyn. Cytuję za „Gazetą Wyborczą”: „Nie wiadomo, czy rowery dostaną w tym roku mieszkańcy Krakowa i Trójmiasta, gdzie systemy upadły. Operatorzy (Bike U i Nextbike) nie po-

dołali kosztom ich utrzymania. (...) Największe spadki były w Bydgoszczy, Poznaniu i Radomiu - wyniosły 38, 32 i 32 proc. Co było powodem? Ekspertcy wymieniają: nasycenie rynku, przesiadka na własny rower, strach przed dzieleniem dróg z kierowcami samochodów, słaba infrastruktura rowerowa czy niska jakość rowerów miejskich.”

Czy w Bytomiu rowery miejskie „wypalą”? Powątpiewam, tym bardziej że infrastruktura dróg rowerowych w naszym mieście praktycznie nie istnieje. Poza tym publiczne rowery największy sens mają w miastach turystycznych, gdzie korzystają z nich także turyści. U nas – kto chce jeździć rekreacyjnie lub komunikacyjnie, najczęściej ma własny rower. Po za tym jest jeszcze jednak okoliczność: predylekcja części mieszkańców Bytomia do wandalizmu. Niedawno bardzo szybko zdewastowano nowe i nowoczesne kontenery do zbiórki elektrośmieci. Jak będzie ze stacjami rowerów miejskich? Może przy każdej postawimy strażnika? Ale może jestem zbytnim malkontentem...

MARCIN HAŁAŚ

marcin.halas@zyciebytomskie.pl

Internetowa sonda Życia Bytomskiego

Czy zostawisz 1 procent podatku w Bytomiu?

Tak – 40%

Nie – 60%

Tak naprawdę to nie ma żadnego znaczenia. Liczy się efekt końcowy – tłumaczył jeden z uczestników sondy. Poparł go inny internauta: - W przypadku oddawania 1 procenta po-

datku nie mają znaczenia kwestie terytorialne. Trzeba po prostu znaleźć kogoś, kto naszym zdaniem najbardziej potrzebuje pieniędzy i po prostu mu je przekazać. Reprezentanci mniejszości mieli takie argumenty: - Skoro mamy szansę wsparcia swoich, to czemu tego nie zrobić? W końcu jak mówi mądre i stare przysłowie bliższa koszula ciału .

W tym tygodniu zajmujemy się propozycją zgłoszoną przez radną Joannę Stępień – szerzej piszemy o tym na str. 5. Pytamy zatem: „Czy chcesz, by rondo na ulicy Celnej nosiło imię Ronda Praw Kobiet. Głosujemy tradycyjnie na www.zyciebytomskie.pl

Internauci komentują

O rewitalizacji Kolonii Zgorzelec:

Rewitalizacja Kolonii Zgorzelec to chyba najdłużej trwająca idée fixe w Bytomiu. Zaczęło się jeszcze za prezydenta Paczochy, który chciał tam zrobić „kolonię artystów”. Minęło 30 lat, a stare familoki na Zgorzelcu wciąż absorbują pieniądze jak gąbka wodę. Gdyby policzyć wszystkie środki, jakie tam wydano, to by już można zbudować kilka luksusowych osiedli. **Lech**

Zasłyszane

Jak szerzej piszemy w innym miejscu, lada moment skończy się era autobusów linii 820, które zostaną zastąpione autobusami M. Przy okazji tej zmiany ożywają wspomnienia o po-

Stępień należy do współrządzącej naszym miastem Koalicji Obywatelskiej. Przed ostatnimi wyborami samorządowymi przez pewien czas wydawało się, że to ona, a nie **Mariusz Wołosz** będzie kandydatem tego ugrupowania na prezydenta. Ostatecznie musiała się jednak zadowolić miejscem w Radzie Miejskiej i od początku kadencji zapowiadała, że zadba o to, by Bytom stał się bardziej progresywny. Słowa dotrzymała o czym świadczą kolejne zgłaszane przez nią inicjatywy.

Kilka tygodni temu wystosowała ona oficjalny wniosek do prezydenta Wołosza. Rozpoczynając go napisała tak: „W styczniu 2019 roku minęła setna rocznica pierwszych wyborów parlamentarnych, w których kobiety i mężczyźni po raz pierwszy w Polsce wzięli udział na równych prawach. Dekret o nadaniu wszystkim kobietom czynnego i biernego prawa wyborczego podpisał Józef Piłsudski, naczelnik państwa. Prawa wyborcze dla kobiet zostały wywalczone dzięki staraniom wielu Polek walczących niezłomnie o demokrację, równość, sprawiedliwość i rządy prawa. Te nadane Polkom prawa są dziś fundamentem demokracji”.

Przechodząc do meritum Joanna Stępień enigmatycznie deklaruje, że występuje nie tylko we własnym imieniu, ale także „grupy mieszkanki i mieszkańców”. Nie wyjaśnia jednak, o kogo dokładnie chodzi i jak ta „grupa” jest liczna. Nie wspomina

Czy będziemy mieli Rondo Praw Kobiet?

Wezmą pod uwagę. Czy bezimienne dotąd rondo w ciągu ulicy Celnej stanie się „Rondem Praw Kobiet”? Chce tego radna Joanna Stępień. Jej zdaniem to idealny sposób na uczczenie wielkiego wydarzenia, jakim było nadanie praw wyborczych Polkom w roku 1918.



też chociażby o jakichś zebranych podpisach poparcia. Dalej pisze tak: „Zwracam się z prośbą o uhonorowanie walki kobiet z nierównością społeczną, przemocą i podziałami – walki o idee, które są bardzo ważne dla każdej z nas bez względu na opcje polityczne i przekonania religijne wnosząc o nazwanie ronda usytuowanego na ulicy Celnej

Rondem Praw Kobiet. Niech Bytom będzie dobrym przykładem miast symbolicznie honorujących i upamiętniających walkę polskich sufrażystek o upodmiotowienie. W końcu Polska jest kobietą”. O jakie „polskie sufrażystki” chodzi – tego autorka nie wyjaśnia, a stwierdzenie to zapewne mocno zdziwiłoby historyków. Radna KO dostała już odpo-

wiedź z Urzędu Miejskiego. Zastępca prezydenta **Michał Bieda** podziękował Stępień za inicjatywę i stwierdził: „Pani sugestia będzie w przyszłości brana pod uwagę jako ewentualna propozycja w procesie nadawania nowych nazw ulicom i placom na terenie Bytomia”. Istnieje zatem realna możliwość, że doczekamy się „Ronda Praw Kobiet”, choć

o wszystkim rozstrzygnie konieczne w takich sytuacjach głosowanie na forum Rady Miejskiej. KO zapewne wniosek swej członkini poprze, ale jego koalicjant, czyli Prawo i Sprawiedliwość już raczej nie. Sprawa ma ewidentny podtekst ideologiczny, a takowe współzrządzające Bytomiem ugrupowania zawsze skutecznie dzielą.

Jak to zrobili gdzie indziej?

Pomysł nadawania miejsc publicznym imienia „Praw kobiet” jest nowy. Jako pierwsze zgłosiły go przedstawicielki Strajku Kobiet, które podczas niezwykle burzliwych ulicznych demonstracji domagają się legalizacji aborcji na życzenie (radna Joanna Stępień jednoznacznie identyfikuje się z tym ruchem). Podczas jednej z odbywających się w Warszawie demonstracji jej uczestniczki zawiesiły tabliczkę z hasłem „Rondo Praw Kobiet” na oficjalnej tablicy z nazwą Ronda Dmowskiego. Tabliczkę zdjęto, ale do stołecznej Rady Miasta wpłynął wniosek o usankcjonowanie tej samowolki i przemianowanie Ronda Dmowskiego na Rondo Praw Kobiet. Debata w tej sprawie trwa, a tamtejsza komisja do spraw nawiązania sprzeciwia się zmianie. W Krakowie natomiast za zgodą rajców mamy Skwer Praw Kobiet, natomiast imię Praw Kobiet miejscowi radni nadali rondu w Piasecznie. Czy Bytom będzie kolejny na tej liście?

Wyrzucali zużyte opony, więc dostali mandaty

Była kontrola. Wyrzucane gdzie popadnie, a najczęściej na przydomowe śmietniki zużyte opony to od dawna problem wielu bytomskich wspólnot mieszkaniowych. Nic więc dziwnego, że zwróciły się one z prośbą o zdecydowaną interwencję do Straży Miejskiej.

Straż zaś w odpowiedzi skontrolowała dziewięć działających w naszym mieście zakładów wulkanizacyjnych oraz warsztatów samochodowych. To tego typu firmy bowiem w sposób nieodpowiedni pozbywają się opon, których mają pod dostatkiem. Część z nich nielegalnie i całkiem beztrosko, najczęściej pod osłoną nocy, podrzuca odpady na śmietniki i placówki gospodarcze wpędzając w poważne tarapaty zarządzające nimi wspólnoty mieszkaniowe.

Tymczasem zgodnie z obowiązującymi przepisami wspomniane punkty usługowe powinny postępować zupełnie inaczej: - *Muszą one posiadać umowę podpisaną z wyspecjalizowaną firmą, która zajmuje się odbiorem tego rodzaju odpadów* - wyjaśnia **Bartłomiej Nowakowski**, rzecznik prasowy bytomskiej Straży Miejskiej. - *Kontrola wykazała, że nie wszyscy przedsiębiorcy posiadali wymagane dokumenty. Część z nich nie miała podpisanych indywi-*

dualnych umów na odbiór odpadów komunalnych oraz rachunków za odbiór odpadów wytworzonych w wyniku działalności. Ci, którzy złamali przepisy dostali od strażników mandaty, czasem zaś kończyło się na pouczeniu. Kolejne kontrole będą przeprowadzane w najbliższym czasie.

Przypomnijmy też, że firmy wytwarzające odpady są zobowiązane do zarejestrowania się w Bazie Danych Odpadów i składania dorocznych sprawozdań. Wspomnianą Bazę prowadzi marszałek województwa. - Zakłady wulkanizacyjne nie muszą posiadać pozwoleń na składowanie odpadów, gdyż dotyczy to tylko firm, które wytwarzają do 5 tysięcy ton odpadów innych niż niebezpieczne. Powinny jednak posiadać system ich składowania i utylizacji w ramach podpisanych umów z firmami zajmującymi się tymi sprawami - mówi **Przemysław Juroszek**, naczelnik Wydziału Komunalnego bytomskiego Ratusza.

ton

Oddaj odpady do PSZOK

Co zrobić, gdy sami mamy do wyrzucenia zużyte opony, na przykład po ich okresowej wymianie z zimowych na letnie i na odwrót? Albo, gdy po wiosennym sprzątnięciu piwnicy okazało się, że przechowywaliśmy w niej stare, do niczego już nie nadające się opony? W Bytomiu można je oddać w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych ulokowanym przy al. Jana Pawła II. Jest on czynny od wtorku do piątku w godzinach od 14. do 18. oraz w soboty od 9. do 13. Pamiętajmy jednak, że z tej możliwości mogą skorzystać wszyscy mieszkańcy Bytomia odprowadzający do gminy opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi. W ciągu roku bytomianie mogą oddać do 8 sztuk zużytych opon.

OGŁOSZENIE




Załącz konto

eBOK BPK

ebok.bpk.pl

- ✓ Analiza zużycia wody
- ✓ Kontrola rozliczeń za dostawę wody i odprowadzanie ścieków
- ✓ Ekologiczna e-faktura
- ✓ Szybko, wygodnie, bezpiecznie

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o., Bytom, pl. Kościuszki 11

Nietrzeźwa kolizja

Fatalne promile. Poważne konsekwencje poniesie 47-letnia kobieta, która prowadząc mazdę i mając ponad pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu na ulicy Siemianowickiej zderzyła się z oplem.

Kilka dni temu rano na ulicy Siemianowickiej doszło do kolizji drogowej. Jak wstępnie ustalili policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego, kobieta kierująca mazdą podczas omijania pojazdu ciężarowego doprowadziła do zderzenia z kierowcą opła.

Siedząca za kierownicą mazdy 47-latka była nietrzeźwa. Badanie wykazało, że kobieta ma 0,5 promila alkoholu. Mieszkanka Wojkowic straciła prawo jazdy, a jej pojazd odholowano na parking. Teraz odpowie przed prokuratorem. Kobiecie grożą nawet 2 lata więzienia. **eg**

Za kratki za narkotyki

Narkotyki do utylizacji. Ponad 300 działek amfetaminy nie trafi na czarny rynek dzięki policjantom z grupy zwalczającej przestępczość narkotykową.

Kryminalni z komendy, prowadząc działania przeciwko przestępczości narkotykowej, zatrzymali 37-letniego mężczyznę. Bytomianin ukrywał narkotyki przy sobie oraz w jednym z mieszkań na obrzeżach miasta.

Stróże prawa przejęli prawie 300 działek dilerkich

amfetaminy. Mężczyzna natychmiast trafił do policyjnego aresztu i bardzo szybko usłyszał prokuratorskie zarzuty.

Decyzją prokuratora bytomianin został objęty policyjnym dozorem. O jego dalszym losie zdecyduje sąd. Grozi mu kara do 10 lat więzienia. **eg**

KRONIKA POLICYJNA

Informuje aspirant sztabowy Rafał Wojszczyk, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu.

26 lutego

Nietypowy łup. Złodzieje włamali się do piwnicy w budynku przy ulicy Kołłątaja. Ich łupem padły kapsułki do prania.

Kradli prąd. W trakcie kontroli mieszkań, w których z powodu zaległości z opłatami demontowano liczniki energii, ujawniono dwa nielegalne podłączenia do sieci. Kłopoty mają lokatorzy mieszkań przy ulicy Francuskiej i Kołłątaja. Grozi im do 5 lat więzienia oraz wysoka grzywna.

Próba włamania? Nieustalony sprawca wybił szybę w witrynie sklepu przy ulicy Konstytucji. Z placówki nie zginęło.

27 lutego

Złamany zakaz. Na ulicy Wrocławskiej policja drogowa zatrzymała do kontroli opła astrę. Jej kierowca miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Wpadł poszukiwany. Na ulicy Chrzanowskiego zatrzymano mężczyznę mającego 5 gramów amfetaminy oraz dopalacze. Ponadto okazało się, iż jest on poszukiwany w celu osadzenia w areszcie.

28 lutego

Amator złomu. W ręce policji wpadł 30-letni mężczyzna, który na ulicy Galmanowej skradł kable elektryczne. Straty zostaną dopiero ustalone.

Jechał z promilami. Na ulicy Krakowskiej policjanci zatrzymali do kontroli audi A-4. 51-letni kierowca samochodu miał 0,8 promila alkoholu w wydychanym powietrzu i natychmiast stracił prawo jazdy. Grozi mu również 2 lata więzienia oraz grzywna.

1 marca

Zginął jednoślad. Nieustalony sprawca skradł zaparkowany w rynku rower warty 1700 złotych.

Złodziej w mieszkaniu.

Z mieszkania w budynku przy ulicy Ligonia skradziono telefon komórkowy warty 400 złotych.

Na podwójnym gazie. Na ulicy Strzelców Bytomskich policjanci skontrolowali trzeźwość kierowcy peuge-

ota. Mężczyzna miał 0,6 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Z prawem jazdy pożegnał się również mężczyzna, którego volkswagena zatrzymano do kontroli na ulicy Dworskiej. Bytomianin wydmuchał w alkomat 0,8 promila wypitego trunku.

2 marca

Narobił szkód. Złodziej skradł płyn do rozmrażania szyb z wnętrza zaparkowanego przy ulicy Podhalańskiej renaulta. Ponadto w stojące obok skodzie wybił szybę.

Radio i wideorejestrator.

Z forda zaparkowanego przy ulicy Mochneckiego skradziono fabryczne radio i kamerkę.

Bez kół. Z volkswagena zaparkowanego przy ulicy Racławickiej ukradziono komplet aluminiowych kół.

Dwaj z zakazem. Na ulicy Siemianowickiej zatrzymano do kontroli fiata. Kierowca miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Taki sam zakaz miał również kierowca opła zatrzymany na ulicy Moniuszki.

Świadkowie poszukiwani.

Policjanci poszukują świadków wypadku, do którego doszło na ulicy Moniuszki. Mercedes potrafił tam na oznakowanym przejściu dla

pieszych 56-latkę. Piesza doznała obrażeń.

3 marca

Odjechali z piwnicy. Z piwnicy w budynku przy ulicy Konstytucji skradziono rower warty 500 złotych.

Pani z promilami. Na ulicy Siemianowickiej policjanci z „drogówki” zatrzymali do kontroli opła. Siedząca za kierownicą kobieta miała pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Zatrzymany za bójkę. Policjanci zatrzymali 17-latkę podejrzanego o to, że z innymi osobami brał udział w bójce.

4 marca

Próba rozboju. W sklepie przy ulicy Piątka chuligan usiłował sterroryzować młotkiem ekspedientkę. Kradzieży jednak nie dokonał, bowiem spłoszyli go klienci.

Parafinowy łup. Nieustalony sprawca dostał się do garażu przy ulicy Czackiego. Łupem opryszka padło 50 paczek zniczy wartych 3750 złotych.

Lewe papierosy. Na ulicy Kossaka policjanci zatrzymali mężczyznę, który w samochodzie i piwnicy miał papierosy bez polskich znaków akcyzy skarbowej.

PODZIĘKOWANIA

Serdeczne podziękowania Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym, Współpracownikom, Sąsiadom, Delegacjom oraz Wszystkim tym, którzy łącząc się z Nami w bólu uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej oraz odprowadzili w ostatnią drogę Naszą ukochaną Ciocię

ŚP

Edeltraudę Spura

Spoczęła na cmentarzu przy kościele pw. Świętej Rodziny.

Dziękujemy za tak liczne przybycie, okazane wsparcie, złożone wieńce i kwiaty.

*Pogrążona w smutku
Rodzina*

KONDOLENCJE

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Ks. Jan Twardowski

Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP

Edeltraudy Spury

bytomianki, długoletniej pedagog Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej, założycielki Zespołu Dziecięco-Młodzieżowego Mniejszości Niemieckiej „Piccolo”, dyrektorki Bytomskiego Ogniska Artystycznego oraz laureatki Medalu Miasta Bytomia.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci jako wspaniały Człowiek.

Pogrążonej w żałobie Rodzinie i najbliższym najszczersze wyrazy współczucia składają w imieniu władz Miasta, Rady Miejskiej oraz pracowników Urzędu Miejskiego w Bytomiu

Mariusz Janas
Przewodniczący Rady
Miejskiej w Bytomiu

Mariusz Wołosz
Prezydent Bytomia

„Drogówka” miała co robić

W obronie pieszych. Jak dowodzą statystyki, piesi są najbardziej zagrożeni w ruchu drogowym. Stąd też policjanci ciągle organizują akcje mające na celu poprawę ich bezpieczeństwa.

Gwałtowny wzrost liczby osób zmotoryzowanych potęguje stopień zagrożenia dla życia i zdrowia pieszych. Po raz kolejny policjanci drogówki prowadzili działania pod hasłem „Niechronieni uczestnicy ruchu drogowego”. Mundurowi zwracali szczególną uwagę na właściwe zachowanie kierujących wobec pieszych oraz zgodne z przepisami poruszanie się pieszych na oznakowanych przejściach,

a także stosowanie się do sygnalizacji świetlnej.

Policjanci sprawdzali stan techniczny pojazdów oraz obowiązkowe wyposażenie. Zarówno na pieszych, jak i kierowców, którzy poruszali się niezgodnie z przepisami nakładano mandaty. Ponadto mundurowi zwracali uwagę czy piesi posiadają elementy odblaskowe.

Mundurowi ujawnili łącznie 78 wykroczeń. 63 z nich to wykroczenia popełnione



przez kierowców, wobec osób pieszych. Natomiast pozostałe to wykroczenia popełnione przez osoby piesze. **eg**

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego kolegi

ŚP

Czesława Rusa

wieloletniego wicedyrektora, trenera oraz nauczyciela wf w Szkole Podstawowej nr 44 w Bytomiu. Był oddany sprawom dzieci i młodzieży, współtworzył żeńską sekcję siatkówki w Polonii Bytom, gdzie później był wieloletnim trenerem. Wielokrotnie nagradzany odznaczeniami państwowymi, resortowymi i SZS.

Pogrążonej w żałobie rodzinie wyrazy współczucia składają

*Zarząd MSZS w Bytomiu
oraz koleżanki i koledzy – wuefisci bytomskich szkół*

Niebezpieczne ćwiczenia na lodzie



W wodzie przez cały rok. Strażacy z Grupy Ratownictwa Wodno-Nurkowego nie mają czasu na labę. Na kruszącym się lodzie stawu zorganizowali niedawno specjalistyczne ćwiczenia.

Członkowie ze specjalistycznej grupy bardzo często doskonaliły swoje umiejętności nad dużymi zbiornikami, w tym nad Chechłem lub Pogorią. Tym razem jednak zdecydowali się na niewielkie z pozoru stawy na terenie naszego miasta. Powodem były zagrożenia czyhające na amatorów spacerowania po tafli bytomskich stawów, a takich nie brakuje. Oprócz dzieci można tam spotkać wędkarzy podlodowych.

Bytomianie pojawili się nad wodami ze specjalistycznym sprzętem do ratowania osób,

które znalazły się w w odzie w wyniku załamania się kilkucentymetrowej warstwy kruchego lodu. Strażacy organizujący symulację tonącego człowieka wchodzili na lód i czołgając się ze sprzętem docierali do ofiary.

Specjaliści byli oczywiście ubrani w tzw. suche kombinezony do nurkowania, co w żadnym wypadku nie chroniło ich przed utonięciem. Płetwonurkowie z grupy istniejącej już ponad 20 lat nie mieli z akcją żadnych problemów. Podobnie ćwiczenia prowadzą bowiem od wielu lat.

Za wszystkim stoi Zarząd Transportu Metropolitalnego chcący ustanowić autobusowe linie metropolitalne i tym samym znacząco zwiększyć ofertę transportu publicznego. Prace nad tym projektem zainaugurowano przed rokiem, teraz poznamy pierwsze efekty. Wcześniej jednak ZTM i samorządy muszą ustalić szcze-

gółowy przebieg poszczególnych połączeń. Na razie wiadomo, że autobusy mają łączyć nie tylko największe ośrodki regionu, ale także i o wiele mniejsze miejscowości.

Pierwsze linie metropolitalne pojawią się już w przyszłym miesiącu, następne w dwóch kolejnych rzutach. W sumie do końca roku powstanie system 30 linii oznaczonych literą M,

M jak linie metropolitalne

Nadchodzą zmiany! M3 zamiast 820 i M102 zamiast 94 – takie zmiany w nazwach linii autobusowych przebiegających przez Bytom czekają nas już w kwietniu. To dopiero początek, kolejne komunikacyjne nowości nadejdą później.

a także 21 linii podstawowych i 9 tak zwanych dowozowo-odwozowych. U nas autobus

820 kursujący z Katowic przez Bytom do Tarnowskich Gór zostanie zastąpiony linią numer

M3. Z kolei zamiast linii nr 94 łączącej Bytom z Radzionkowem i Tarnowskimi Górami

będziemy mieli linię M102. Inne planowane i biegnące przez nasze miasto linie metropolitalne to M14: Gliwice – Zabrze – Bytom – Tarnowskie Góry – Ożarówce, M16: Gliwice – Zabrze – Bytom, M17: Bytom – Piekary Śl. – Siemianowice Śl. – Czeladź – Sosnowiec, M20: Ożarówce – Piekary Śląskie – Bytom, a także M21: Bytom – Ruda Śl. – Mikołów

Do przedszkola przez internet

Jakby co, to pomogą. 8 marca rozpoczynają się w Bytomiu internetowe zapisy do miejskich przedszkoli. Potrwają one do 19 marca, w maju zaś przyjdzie czas na rekrutację uzupełniającą. W 41 placówkach przygotowano dla dzieci aż 4,5 tysiąca miejsc.



Czasy mamy takie, że droga do przedszkola od paru już lat wiedzie jedynie przez internet. Rodzice zapisujący swą pociechę muszą zalogować się do specjalnie na tę okazję stworzonego systemu i wypełnić stosowny wniosek, co – tu uspokajamy – nie jest zbyt skomplikowane, a na pewno o wiele łatwiejsze, niż rozstanie się z płaczącym maluchem pierwszego dnia przedszkola. Formularz rekrutacyjny znajdziemy na stronie [bytom.nabory.pl/. Każdemu przysługuje prawo wskazania maksimum trzech dowolnie wybranych placówek w tym tej jednej uznawanej za miejsce pierwszego wyboru.](http://przedszkola-</p>
</div>
<div data-bbox=)

Bytomianie pozbawieni dostępu do sieci lub też obawiający się, że mimo wszystko nie poradzą sobie z załatwieniem formalności, nie są bez szans. Powinni odwiedzić wybrane jako pierwsze przedszkole i na miejscu skorzystać z pomocy jego pracowników. Podpowiedzą oni, jak wypełnić wniosek i umie-

ścić go w systemie. Nie zapominajmy jednak, że mamy pandemię i to znowu w fazie ostrej, więc wybierając się do przedszkola musimy stosować się do obowiązujących zasad bezpieczeństwa.

Część podstawowa przedszkolnej rekrutacji potrwa do 19 marca. O tym, które dzieci zostały przyjęte dowiemy się 30 kwietnia. Z kolei od 17 do 24 maja trwać będzie rekrutacja uzupełniająca. Zgodnie z zasadami w pierwszej kolejności miejsce w przedszkolu dostaną dzieci już tam chodzące, by mogły kontynuować swą edukację. – Obecnie wpływają do placówek deklaracje o kontynuowaniu wychowania przedszkolnego. Na jej złożenie rodzice mają czas do 1 marca. Po tym terminie będziemy mogli określić ilość wolnych miejsc w bytomskich przedszkolach – mówi **Mariusz Fiszer**, zastępca naczelnika Wydziału Edukacji bytomskiego Urzędu Miejskiego.

Gmina w miarę swych możliwości stara się o zapewnienie miejsca w przedszkolu wszystkim sześciolątkom objętym obowiązkowym przygotowaniem przedszkolnym oraz pięcio-, cztero- i trzylątkom chcącym skorzystać ze swojego ustawowego prawa do miejsca w przedszkolu. Jeśli po przyjęciu dzieci w wieku od 3 do 6 lat będą jeszcze wolne miejsca, mogą się o nie starać także rodzice 2,5-latków.

Przypomnijmy, że w naszych placówkach obowiązuje rządowy program „Przedszkole za złotówkę”. Zgodnie z nim co najmniej pięciogodzinny pobyt dziecka jest bezpłatny, a za każdą następną godzinę rodzice płacą złotówkę.

ton

ZAPROSZENIE

Stacja Opieki „Dobre Serce” w Stryju

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH DO UDZIELENIA WSPARCIA POWSTAJĄCEGO NA KRESACH OŚRODKA POMOCY O NAZWIE :

STACJA POMOCY CHARYTATYWNEJ W STRYJU

DOBRE SERCE

Stacja będzie udzielać bezpośredniego wsparcia osobom przewlekle chorym, inwalidom, emerytom i ubogim rodzinom w Dekanacie Stryjskim - a docelowo społeczność polską i wiernych Kościoła Rzymskokatolickiego w całym obwodzie lwowskim. W jej ramach będzie działać wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego i punkt wydawania środków czystości, higieny osobistej, opatrunków oraz wyrobów medycznych. Potrzebne są wózki inwalidzkie, balkoniki, chodniki, poduszki i materace przeciwdrożdżynowe, przyłóżkowe uchwyty, kule, ortozy, gorsety stabilizujące i korekcyjne, wkładki, podkłady, pieluchomajtki, baseny oraz pojemniki do oddawania moczu - a także opatrunki i środki higieny osobistej.

Okażmy sami dobre serce, aby Stacja „Dobre Serce” mogła nieść pomoc potrzebującym.

W SPRAWIE UDZIAŁU W NASZEJ AKCJI PROSIMY O KONTAKT TELEFONICZNY POD NUMERAMI: ☎ 501 459 655 ☎ 575 303 012

Współpraca medialna:

ŻYCIE BYTOMSKIE

KURIER galicyjski

Ratownicy zmagali się z wielkimi trudnościami

Blisko podium. Spory sukces osiągnęli na II Zimowych Mistrzostwach Ratowniczych reprezentanci Ochotniczej Straży Pożarnej w Suchoj Górze. Świetnie radzili sobie z zadaniami i w efekcie otarli się o podium. Zajmując piąte miejsce w kraju poprawili zeszłoroczny wynik.



Impreza odbywała się pod koniec lutego w Skoczowie, a zjechało na nią aż 36 ratowniczych ekip Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, straży pożarnej, czy Pomocy Maltańskiej. Nie zabrakło poza tym studentów uczelni medycznych. Naszą Grupę Ratownictwa Medycznego suchogórskiej OSP two-

rzyli: kierownik – **Grzegorz Sojka**, a także, **Aleksandra Derwiana**, **Adrian Pietraga** oraz **Dominik Kieszkowski**.

Organizatorzy mistrzostw postarali się o to, żeby były one interesujące, wymagające i zmuszały uczestników do wykazania się maksimum specjalistycznych umiejętności. Rywalizacja polegała między innymi na udzieleniu pomocy osobom poszkodowanym

w 10 różnych ekstremalnych symulowanych sytuacjach. Tak więc ratownicy musieli spieszyć z fachową, a do tego szybką pomocą „ofiaram” wypadków komunikacyjnych i zdarzeń masowych, resuscytować dzieci i dorosłych oraz ocalić osoby, które były w hipotermii. Przydała się poza tym zdolność opatrywania ran i złamań, także tych skomplikowanych.

Jednakże najtrudniejsze okazało się opanowanie nerwów i powściągnięcie emocji. Do tego nieodzowna była wytrzymałość fizyczna. Mistrzostwa rozpoczęły się bowiem o godz. 10. a zakończyły następnego dnia nad ranem. Jakby tego było mało, organizatorzy postavili na dużą różnorodność zadań i elementy zaskoczenia dla zespołów. Nawet test wiedzy teoretycznej odbył się nie w sali, lecz na boisku i to w późnych godzinach wieczornych. Zawodnicy działali zatem przy świetle własnych latarek. Musieli się też zmierzyć z niską temperaturą, przelotnymi opadami deszczu oraz wszechobecnym błotem.

Bytomianie wypadli znakomicie. Dość powiedzieć, że do wywalczenia czwartego miejsca zabrakło im zaledwie 0.8 pkt. a do podium 30.5 pkt., co przy w sumie zgromadzonych 1039,2 pkt jest niewielką ilością. Piąte miejsce i tak należy uznać za spory sukces, bo udało się poprawić zeszłoroczny rezultat i w klasyfikacji końcowej awansować o dwa miejsca. Komentując występ suchogórskich strażaków Grzegorz Sojka stwierdził: – *Ponownie w mistrzostwach znaleźliśmy się w pierwszej dziesiątce w Polsce. Oczywiście nie zadowalamy się tym i nie podajemy. Już teraz planujemy kolejny start w letniej edycji Ratowniczych Mistrzostw Polski w Skoczowie.* **ign**

Miasto chroni koty

Pozarządowi w akcji. Dwie organizacje pozarządowe wykorzystując gminne pieniądze opiekują się w naszym mieście bezdomnymi kotami. Pomagają im też tak zwani społeczni karmiele.

Zadanie gminy to pomóc kotom przetrwać najtrudniejszy dla nich okres, a więc jesień i zimę. Wówczas to organizowane są dwie tury akcji dokarmiania: – *W styczniu przeprowadziliśmy otwarty konkurs dla organizacji pozarządowych opiekujących się zwierzętami. Organizacje mogły starać się o grant w wysokości do 25 tysięcy złotych na dokarmianie, wykonanie zabiegów sterylizacji i kastracji, zakup domków dla kotów oraz przeprowadzenie edukacji ekologicznej z zakresu ochrony zwierząt* – mówi **Maciej Koźmiński**, zastępca naczelnika Wydziału Inżynierii Środowiska. TW tym roku zgodnie z wynikami konkursu grant przyznano dwóm bytomskim organizacjom Fundacji Pomocy Zwierzętom Chatul oraz Towarzystwu Opieki nad Zwierzętami.

Swoje zadania ma także Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt. Ono z kolei udostępniania kupony, które trafiają do tak zwanych społecz-

nych opiekunów kotów wolno żyjących. Pozwalają one nie tylko zdobyć bezpłatną karmę (przygotowano jej ponad tonę), ale także pójść z kotem do weterynarza na zabieg sterylizacji lub kastracji. Tych ostatnich miasto sfinansowało aż 200.

W sumie w Bytomiu sterylizowanych i kastrowanych jest co roku nawet do tysiąca wolno żyjących kotów. Podobna liczba objęta jest opieką różnych stowarzyszeń i fundacji oraz wspomnianego schroniska. – *Co roku o akcji informujemy organizacje pozarządowe, które to zgłaszają do nas społecznych karmicieli kotów. Na tej podstawie bytomskie schronisko wydaje przydział karmy. Co roku też zwracamy się z apelem do bytomian za pośrednictwem zarządców nieruchomości, by pomogli kotom przetrwać zimę. Żeby to zrobić wystarczą małe gesty, jak np. ustawienie małego domku dla kotów, tak aby miały schronienie od wiatru i zimna* – mówi Koźmiński. **aure**



CO GDZIE KIEDY Dokąd się wybrać ?

OPERA ŚLĄSKA

Sobota 13 marca, godz. 18: W. A. Mozart „Rzekoma ogrodniczka – La finta giardiniera”.

Niedziela 14 marca, godz. 18: T. McNally „Callas. Master class”.

„Callas. Master class” to spektakl teatralno-muzyczny, którego bohaterką jest Maria Callas, największa śpiewaczka operowa wszech czasów. Po zakończeniu kariery primadonna prowadzi mistrzowską lekcję śpiewu dla młodych solistów. Tak naprawdę koncentruje się jednak na samej sobie. W rolę Callas wcieliła się solistka Opery Śląskiej Joanna Kściuczyk-Jędrusik. Wyreżyserował – dyrektor Teatru Śląskiego Robert Talarczyk.



Callas. Master class

BECEKINO SALA GLORIA

8 – 11 marca, godz. 17: „Palm Springs”.

„Palm Springs” to komedia produkcji amerykańskiej. Jej bohaterowie: beztrojski Nyles i zadeklarowana singielka Sarah poznają się na weselu w Palm Springs. Sztynna im-

preza niespodziewanie odśladania swój wybuchowy potencjał, kiedy okazuje się, że oboje zostali uwięzieni w pętli czasowej, i w kółko przeżywają ten sam dzień. *Czas trwania: 90 min.*

8 – 11 marca, godz. 19: „Skłodowska”.

„Skłodowska” to dramat biograficzny produkcji brytyjskiej. Poświęcony jest Marii Skłodowskiej-Curie, dwukrotnej laureatce Nagrody Nobla, która w czasach, gdy większość wciąż uważała, że miejsce kobiety jest w cieniu męża, zrewolucjonizowała konserwatywny i bardzo męski świat nauki. Opowieść o wielkiej odwadze, determinacji, miłości i geniuszu pewnej kobiety z dalekiej Polski, która zadziwiła naukowy Paryż, a wkrótce cały świat. *Czas trwania: 103 min.*



Skłodowska

12 – 21 marca, godz. 17: „Zabij to i wyjedź z tego miasta”.

„Zabij to i wyjedź z tego miasta” to realizowany przez 14 lat film, pełnometrażowa produkcja twórcy autorskich filmów animowanych Mariusza Wilczyńskiego. Film to galeria postaci, które przemawiają głosami m.in.: Ireny Kwiatkowskiej, Barbary Krafftówny, Andrzeja Wajdy, Daniela Olbrychskiego, Tomasza Stańki, Marka Kondrata czy Anny Dymnej. Szczególnym rozmówcą reżysera jest jego przyjaciel – Tadeusz Nalepa. *Czas trwania: 88 min.*

12 – 18 marca, godz. 19: „Oto my”.

„Oto my” to dramat produkcji włosko-izraelskiej. Historia ojca samotnie wychowującego chorego syna – od jego dzieciństwa aż do dorosłości. *Czas trwania: 94 min.*

BECEKINO SALA KI-NOWA

9 – 11 marca, godz. 18.30: „Ściana Cieni”.

„Ściana Cieni” to film dokumentalny w reżyserii Elizy Kubarskiej. W lutym 2019 wyruszyła wyprawa złożona z najlepszych alpinistów świata, której celem było zdobycie dziewiczej ściany Jannu/Khumbakarny. Wyprawie towarzyszyła cała rodzina Sierpów. Helikopter z alpinistami ląduje w wiosce, lecz opad śniegu nie odpuści wyprawie aż do samego końca i jest jedynie początkiem wielu narastających trudności. *Czas trwania: 94 min.*



Ściana Cieni

12 – 18 marca, godz. 18.30: „Śludzy”.

„Śludzy” to osadzony w realiach zimnej wojny, czarny kryminał czeskiego reżysera Ivana Ostrochovský'ego. Akcja skupia się na losach dwóch seminarzystów, chłopców z prowincji, którzy w mury klasztoru wchodzi z optymizmem i gorliwością. *Czas trwania: 80 min.*

Redakcja nie odpowiada za ewentualne zmiany w repertuarach.

Brygadier odszedł na emeryturę

Centrum. W siedzibie bytomskiej Komendy Państwowej Straży Pożarnej odbyła się uroczystość pożegnania brygadiera Krzysztofa Gieła. W ostatnim czasie był on dowódcą Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej.



nej w Bytomiu był dowódcą zmiany i dowódcą Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej. Ponadto, od 2013 roku pełnił nieetatową funkcję dowódcy Specjalistycznej Grupy Ratownictwa Wodno-Nurkowego KM PSP Bytom.

Podczas blisko 33-letniej służby w jednostkach ochrony przeciwpożarowej kierował szeregiem niebezpiecznych akcji ratowniczo-gaśniczych, wykazując się szczególnym profesjonalizmem oraz umiejętnościami dowódczymi.

W trakcie służby w bytomskiej jednostce był wielokrotnie wyróżniony i odznaczony: Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotym Medalem za Długoletnią Służbę, Złotą Odznaką Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej, Srebrnym Medalem za Obrońność Kraju, Brązowym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa, jak również Dyplomem Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej.

Brygadiera pożegnali koledzy z jednostki oraz strażacy ochotnicy z trzech bytomskich jednostek OSP.



Znaleźli nowy dom

Stolarzowice, centrum. Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza powstała w odpowiednio zaadaptowanym budynku przy ulicy Piłsudskiego. Zamieszkało w niej 9 młodych ludzi mogących liczyć na wsparcie wychowawców i opiekunów.

To piąty, ostatni tego typu lokal stworzony w naszym mieście w ramach realizowanego od dawna i wartego w sumie 7 milionów złotych projektu unijnego pod nazwą „Jak w rodzinie”. Pozostałe funkcjonują przy ulicach Moniuszki, Sądowej, Piekarskiej i Miarki Wspomniany projekt zakładał urządzenie placówek instytucjonalnej pieczy zastępczej, w których osiedlono dzieci przeniesione

ze zlikwidowanej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Szansa dla Dziecka” w Stolarzowicach.

Podopieczni lokalu przy Piłsudskiego mają do dyspozycji dwa mieszkania oraz oficynę o łącznej powierzchni przekraczającej 191 metrów kwadratowych. Na tej powierzchni urządzono cztery sypialnie, dwie łazienki, kuchnię oraz przestronny dzienny pokój, w którym wspólnie mogą spędzać

czas. – Na remont i adaptację wszystkich pięciu lokali ze środków budżetu miasta przekazaliśmy kwotę prawie 400 tysięcy złotych, a na wyposażenie, na które złożyły się między innymi meble oraz sprzęty AGD – ponad 100 tys. zł – wylicza Jarosław Więclaw, naczelnik Wydziału Polityki Społecznej bytomskiego Ratusza.

Realizatorom projektu zależało przede wszystkim na tym, by warunki, jakie zapew-

niono dzieciom były maksymalnie zbliżone do tych, jakie panują w rodzinie. Ten cel osiągnięto. Z kolei wychowawcy i opiekunowie lokatorów mają za zadanie między innymi nauczyć ich samodzielności, pokazać na czym polega normalne codzienne życie. Takie, którego większość z doświadczonych przez życie wychowanków niestety nie znała. Docelowo przy Piłsudskiego mieszkać ma 14 podopiecznych.

W minionym tygodniu placówkę odwiedził prezydent Mariusz Wołosz oraz jego zastępca Waldemar Gawron. – Mam nadzieję, że znajdziecie tu spokój i dobre warunki do nauki, rozwijania swoich zainteresowań – mówił ten pierwszy. izo

OGŁOSZENIE

PETRALANA[®]

fundacja

Od początku pandemii pomagamy bytomskim seniorom w zakupach



600

zrealizowanych zakupów



900

godzin poświęconych na pomoc w zakupach



6000

kilogramów dostarczonych towarów



www.fundacijapetralana.eu

POMÓŻ NAM POMAGAĆ DALEJ

Przekaż 1% podatku Fundacji PETRALANA KRS 0000543620

Niosła radość muzyką

Pożegnanie Edeltraudy Spury. Zmarła Edeltrauda Spura. Była nauczycielką muzyki, założycielem i kierownikiem dziecięcego zespołu „Piccolo”.



Urodziła się 1 listopada 1940 roku w Bytomiu. Pamięcią małego dziecka zachowała okrucy obrazów Bytomia z lat wojny, ale była jedną z ostatnich depozytariuszek pamięci o przedwojennym Bytomiu. Przecież wspomnienia większości najstarszych mieszkańców naszego miasta zaczynają się „zaledwie” w roku 1945, kiedy w wyniku zakończenia wojny nastąpiła tu wielka wymiana ludności.

Edeltrauda Spura całe życie związana była z Bytomiem i z muzyką. Ukończyła bytomską szkołę muzyczną, a następnie Wydział Pedagogiki Instrumentalnej Akademii Muzycznej w Krakowie. Była nauczycielką gry na pia-

ninie i akordeonie – w bytomskiej Szkole Muzycznej oraz Społecznym Ognisku Muzycznym, z którym była związana przez 60 lat, a w 2003 roku została dyrektorem tej instytucji.

Jednak największym dziełem jej życia i zarazem „oczkiem w głowie” był dziecięcy zespół „Piccolo”, działający przy bytomskim Kole DFK – Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców Województwa Śląskiego. „Piccolo” dał grubo ponad 1000 koncertów i występów – przede wszystkim w Polsce i Niemczech, ale także w innych krajach – Austrii, Czechach oraz Francji. – *Muzyka nie zna granic. Poprzez nią przekazujemy radość in-*

nym – mówiła Edeltrauda Spura i zapewne te słowa można uznać za jej życiowe przesłanie.

Otrzymała wiele nagród – m.in. Medal Miasta Bytomia oraz Srebrną Iglę – za krzewienie kultury śląskiej i dawanie ludziom radości. Z kolei zespół „Piccolo” był laureatem Muzy – nagrody prezydenta Bytomia w dziedzinie kultury. „Cała spałaś się dla innych, teraz zgasało Twe światło. Płonie w tych wszystkich, którym przekazałaś miłość do muzyki i tradycji. Dziękuję Ci za wszystko. Śpij w spokoju” – tymi słowami pożegnał prod. Edeltraudę Spurę jej uczeń, dziś nauczyciel języka niemieckiego Robert Jastrzębski. (m)

Grają zadziornie i autentycznie

Wciągająca muzyka. Zespół Hurrockaine staje się coraz popularniejszy. Skład dowodzony przez rodowitą bytomiankę Paulinę Magdalenę Mazur bardzo dynamicznie rozwija skrzydła.

Mogłoby się здаwać, że w temacie polskiego rocka wszystko już zostało powiedziane, a kolejne zespoły jedynie powielają dokonania poprzedników. – *Twórczość Hurrockaine skutecznie zaprzecza takiej teorii. Unikalne brzmienie, nietuzinkowe teksty, gitarowy zadziór i ogromny autentyzm bijący od młodych muzyków sprawiają, że grupa stanowi prawdziwy fenomen wśród współczesnych, rockowych bandów* – mówi Paulina Magdalena Mazur.

Dwa lata temu Hurrockaine w składzie Paulina Magdalena Mazur (wokół, flet), Marcin Skipiła (gitarę), Christian Książek (bas) i Patryk Piszczek (perkusja) zdobył serca słuchaczy utworem „Jak Ci Powiedzieć?”, za który otrzymali statuetkę Przeboju Rocku Antyradia,

a już chwilę później zwyciężyli w Eliminacjach do 25 Pol’and’Rock Festival i zagrali koncert na Dużej Scenie Najpiękniejszego Festiwalu Świata.

W grudniu ukazał się ich w całości polskojęzyczny album – „Amantes Amentes”. Od 14 lutego płyty można posłuchać również w internetowych serwisach streamingowych. 10 utworów pełnych emocji, drapieżnych gitar, przebojowych melodii i niebanalnych treści szturmem wdziera się w serca i umysły miłośników rock’and’rollowej swobody. W sieci można obejrzeć klipy. – *Pierwszym z nich jest zapowiadająca najnowsze wydawnictwo „Loteria”. To numer bardzo osobisty, a jednocześnie dość uniwersalny w wydźwięku. Codziennie walczymy z wiatrakami w postaci chłodno kalkulującego świata,*

i choć walka wydaje się czasem skazana na porażkę, nie potrafimy i nie chcemy przestawać. Czasem znajdujemy lekarstwo, czasem nie, jak z wygraną na loterii – mówi Paulina Magdalena Mazur.

Z kolei w teledysku do utworu „Supernova” zespół zabiera nas w „międzygalaktyczną podróż do środka głowy”. Dzięki głosom słuchaczy utwór już w drugim tygodniu obecności na liście Turbo Top Antyradia dotarł na I miejsce. – *Tworzyliśmy materiał z Christianem, Marcinem i Patrykiem. Cieszymy się, że mimo niesprzyjających pandemicznych okoliczności udało nam się sfinalizować proces nagrywania i mogliśmy wreszcie oddać nasze muzyczne dziecko w ręce słuchaczy. To jednocześnie ekscytujące i nieco magiczne doświadczenie* – mówi bytomska artystka. s.



Rzecznik pomaga i podbudowuje

Wobec problemów. Hilary Zawada przeszedł wszystkie szczeble kariery zawodowej – od pracownika fizycznego przez brygadzystę aż do prezesa spółdzielni. Jak sam mówi, dzięki takiemu doświadczeniu łatwiej mu rozmawiać z ludźmi i niemal z każdym potrafi nawiązać kontakt.

wzrokiem. – *Nauczyciele sadzali mnie w pierwszej ławce, żebym cokolwiek widział na tablicy* – wspomina Zawada. Po ukończeniu podstawówki stwierdzono, że wada wzroku jest tak duża, iż nie może kontynuować nauki w zwykłej szkole. Skierowano go do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących we Wrocławiu. Tam ukończył szkołę zawodową ze specjalnością ślusarz. Tak na marginesie – od tamtych czasów sporo się zmieniło. Dzisiaj osoba niedowidząca może kształcić się w szkole z oddziałami integracyjnymi lub przeznaczoną dla dzieci nie obciążonych wadami wzroku. Wszystko zależy od wskazań lekarzy, orzeczenia wydane go przez poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną oraz decyzji rodziców.

Szczotkarz

Po szkole zawodowej w 1977 Hilary Zawada wraz z dwoma kolegami przyjechał na Śląsk. Postanowili tutaj zacząć pracę. Trafił do

działającej w Karbiu Spółdzielni Niewidomych „Bytomianka”. Rozpoczął tam pracę na stanowisku szczotkarza, czyli osoby zatrudnionej przy ręcznej produkcji szczotek. W tym zakładzie przeszedł wszystkie szczeble kariery zawodowej: pracował na wtryskarce przy wytwarzaniu artykułów z tworzyw sztucznych, zdobył dyplom mistrzowski nadawany przez Izbę Rzemieślniczą. Potem został brygadzystą, a następnie kierownikiem zakładu w Zabrze-Helence, by zakończyć pracę najpierw jako prezes do spraw technicznych, a potem prezes spółdzielni. W trakcie pracy zawodowej uzyskał w wykształcenie średnie oraz ukończył w projekcie unijnym, w ramach którego na Politechnice Warszawskiej ukończył dwuletni kurs: Ekonomika i finanse przedsiębiorstw.

Prezes

Niestety, Spółdzielnia Inwalidów „Bytomianka”, jak wiele podobnych przedsiębiorstw, nie przetrwała tzw. transformacji ustrojowej

i nowych warunków gospodarczych, w których krajowa produkcja często nie miała szans w konkurencji z tanim importem. Od 1995 roku Zawada pracował w znanej swego czasu na Śląsku spółce Barbary Kmiecik na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw produkcji. Równolegle działał społecznie w Polskim Związku Niewidomych. Od 2008 roku zatrudniony jest w Urzędzie Miejskim w Bytomiu jako Miejski Rzecznik Osób Niepełnosprawnych.

Z czym zwracają się mieszkańcy do Miejskiego Rzecznika Osób Niepełnosprawnych? Problemy są różne, często chodzi o doradztwo. – *Przychodzą na przykład ludzie, którzy niedawno ulegli wypadkom* – opowiada Hilary Zawada. – *Nie wiedzą, co mają robić, żeby uzyskać orzeczenie o niepełnosprawności, zasiłek albo rentę. Otrzymują wówczas informację o tym, gdzie i o co mogą się ubiegać. Są też osoby, które nie zgadzają się z orzeczeniem dotyczącym niepełnosprawności. Nigdy nie podważam orze-*

czeń, ale mogę poinformować o przysługującej każdemu procedurze odwoławczej. Inni proszą o pomoc w ubieganiu się o dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych.

Pomocna dłoń

Do Zawady trafiają również konkretne interwencje dotyczące na przykład barier architektonicznych w mieście. Są też sprawy dotyczące zatrudnienia. Niestety w Bytomiu – tak jak w całym kraju – niepełnosprawnym trudno jest znaleźć pracę. Problem ten dotyczy zwłaszcza osób niewidomych, niepełnosprawnych intelektualnie i tych, u których orzeczonej jest stopni niepełnosprawności ze względu na chorobę psychiczną.

Są też sytuacje, w których rzecznik konkretnej kwestii nie jest w stanie załatwić, bo np. nie pozwalają na to przepisy. – *Wówczas staram się tak rozmawiać, żeby wskazać inne szanse, żeby człowiek wyszedł z takiego spotkania podbudowany* – mówi Hilary Zawada. (m)



Hilary Zawada jest Miejskim Rzecznikiem Osób Niepełnosprawnych w Bytomiu. Właśnie zyskał dodatkowe zajęcie – będzie członkiem Sejmiku Osób Niepełnosprawnych Województwa

Śląskiego. To nowa instytucja powołana przez Zarząd Województwa Śląskiego.

Zawada jest osobą niedowidzącą. Pochodzi z obecnego województwa wielkopolskiego. Już w szkole podstawowej miał problemy ze

Falkiewicz jest postacią charakterystyczną – także ze względu na powierzchowność. Nie sposób go nie zapamiętać, albo z kimś pomylić. Szczerzy, z długimi rozwianymi włosami, zarostem na twarzy, w skórzanej kurtce albo niedbałej koszuli. Wygląda jak fan metal-rocka albo aktor, który na chwilę „urwał” się z próby musicalu „Jesus Christ Superstar”. Taką postać trudno skojarzyć z urzędnikiem pomocy społecznej. Tymczasem w MOPR-ze Falkiewicz pracuje już ponad ćwierć wieku. – *Jakoś mi nie poszło na studiach prawniczych, więc mój Tato, który wówczas w Pomocy Społecznej był radcą prawnym, zaproponował, żebym przyszedł tam na trochę popracować. I już zostałem* – opowiada Falkiewicz. W 1994 roku, aby podjąć pracę w Pomocy Społecznej wystarczyło mieć średnie wykształcenie. Już jako pracownik MOPR-u Falkiewicz ukończył studia na kierunku pedagogika opiekuńczo-wychowawcza.

Twarz bytomskiego MOPR

Andrzej Falkiewicz jest osobą medialną, można go wręcz uznać za nieformalną twarz bytomskiego MOPR-u. Wszystko za sprawą aktywności w mediach społecznościowych, gdzie na profilu „Falkiewicz – Poniekąd Teksty” zamieszcza swoje refleksje ujęte w formę całkiem zgrabnych felietonów i mikroreportaży. Wiele z nich opartych jest na zdarzeniach z życia pracownika opieki społecznej i jego spostrzeżeniach. Oczywiście klientów, czyli podopiecznych, zidentyfikować nie można, bo Falkiewicz pisze nie o jednostkowych przypadkach, lecz o zjawiskach.

Andrzej Falkiewicz był twarzą dwóch przedsięwzięć bytomskiego MOPR – funkcji asystenta rodziny oraz „Przyjaznego patrolu”, czyli wspólnej akcji policji

Człowiek pod telefonem

Praca i pasje Andrzeja Falkiewicza. Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Bytomiu uruchomił całodobowy telefon interwencyjny: 664-163-967. O każdej porze odbierze go Andrzej Falkiewicz – specjalista pracy socjalnej do spraw interwencyjnego udzielania pomocy. Tak się oficjalnie nazywa jego stanowisko.



i MOPR-u. W jej ramach duet składający się z policjanta i pracownika pomocy społecznej odwiedza rodziny, w przypadku których zachodzi przypuszczenie, iż mogą w nich być zagrożone dzieci. Z kolei asystent rodziny ma pod opieką około 15 rodzin, co do których istnieje obawa, że dzieci mogą być w nich krzywdzone. – *Odebranie rodzicom dziecka i umieszczenie go w placówce to zawsze ostateczność* – mówi Falkiewicz. – *Asystent ma za zadanie stale monitorować rodziny,*

co do których istnieje przypuszczenie, że dzieciom może dziać się krzywda. Chodzi przede wszystkim o podejrzenie przemocy domowej lub tzw. niewydolności wychowawczej i braku należytej opieki.

Czy image, przypominający bardziej hippisa niż urzędnika, pomagał Falkiewiczowi w takiej pracy? – *Chyba tak, w środowiskach, w jakich pracowałem nie wyglądałem na obcego, na gościa z innej planety* – mówi bytomianin. – *Inna sprawa, że wiele rodzin, z którymi*

pracujemy traktuje asystentów nie jako kogoś, kto chce im pomóc, ale jako „zło konieczne”.

Tylko w gardłowych sprawach

Teraz Falkiewicz zmierzy się z nowym wyzwaniem – będzie prowadził całodobowy telefon interwencyjny. Uruchomiono go z myślą o interwencjach „nagłych”, koniecznych do załatwienia i rozwiązania w trybie pilnym i awaryjnym. Nie należy dzwonić na niego ze sprawami, które można

załatwić w MOPR-ze w godzinach urzędowych. Można za to zgłaszać na przykład sprawy osoby bezdomnej albo niesamodzielnej, wymagającej pilnej pomocy czy podejrzenie przemocy wobec dziecka. Oczywiście w pierwszej kwestii należy dzwonić przede wszystkim do Straży Miejskiej, w drugiej ma policję – ale zazwyczaj ich funkcjonariusze i tak w czasie interwencji kontaktują się z dyżurnym pracownikiem „opieki”. Poza tym są sytuacje, w których ludzie nie wiedzą do

kogo się zwrócić, a sprawa jest „gardłowa”.

Telefon interwencyjny jest po to, żeby pojawił się pracownik, mogący rozwiązać problem całościowo. Bo zdarzają się sytuacje, kiedy służby wzywane są na przykład do bezdomnego, śpiącego na klatce schodowej, interweniują, a nazajutrz albo po kilku godzinach bezdomny znów się pojawia w tym samym miejscu.

Falkiewicz zdaje sobie sprawę, że i tak będzie odbierał telefony „nietrafione”. – *Kiedy byłem asystentem rodziny zadzwoniła do mnie jedna z podopiecznych* – opowiada Falkiewicz. – *Pytała, jakie powinna złożyć dokumenty, żeby otrzymać dodatek mieszkaniowy. Tyle, że dzwoniła w tej sprawie w niedzielę o godzinie 23.*

Fotografie i karykatury

W lutym, czyli w pierwszym miesiącu działalności telefonu interwencyjnego Falkiewicz przyjął około 25 zgłoszeń. – *10 spraw było takich, że musiałem „pogłótkować”*. Inne z powodzeniem można było załatwiać, zgłaszając się do MOPR w godzinach urzędowania. Na przykład dzwonił ktoś, alarmując że z powodu zadłużenia czynszowego grozi mu eksmisja. W jego ocenie kwestia wymagała pilnej interwencji. Jednak mimo wszystko nie dla takich przypadków pełnię dyżur. Jeżeli ktoś ma mnie budzić interwencyjnym telefonem w środku nocy, to wołałbym, żeby była to rzecz naprawdę pilna.

Andrzej Falkiewicz nie tylko pisze teksty – oprócz tego fotografuje, kiedyś rysował też karykatury m.in. sportowców, które przez kilka lat publikowała krakowska gazeta „Tempo”. – *Lubię fotografować, robię czasami po kilka tysięcy zdjęć w miesiącu, ale nigdy nie miałem ambicji artystycznych. Wiem, że niektórzy uważają mnie za „lansera”, ale naprawdę nie o to mi chodzi* – mówi.

MARCIN HAŁAŚ

Oto kilka tekstów z memów, jakie zobaczyliśmy w jednym tylko dniu – w czwartek 4 marca. „Ile wiertła ma dentysta? Sto ma, to logiczne”. Albo stoi facet w księgarni, a ekspedientka mówi do niego: „Dwa egzemplarze matematyki dla debili po 16,99. Razem płaci Pan 50 złotych.” Ewentualnie taki dialog o psychiatry: – *Panie doktorze, odnoszę wrażenie, że meble mówią do mnie. – Jak to? – Kiedy śpię z żoną, odnoszę wrażenie, że szafa mówi: „Jak myślisz, usnął?” Żona jej odpowiada: „Tak, śpi.” Szafa na to: „To ja spadam.” A ja na na to: „Dokąd, przecież jeszcze cię nie splaciłem!”*

Czasami wypowiedzi skądinąd poważnych ludzi brzmią niczym... memy. Oto poseł Wiosny Biedronia – Lewicy **Maciej Gdula** napisał na Twitterze: „Moja 11-letnia córka przebrnęła przez „W pustyni i w puszczy”. Nie ma chyba w polskiej literaturze drugiej podobnej perły łączącej w takim natężeniu rasizm, kolonializm i patriar-

Buszujący w sieci

Co słyhać w internecie? Dzisiaj trochę luźniej – o memach i słowie Murzyn. Media społecznościowe to nie tylko dyskusje na poważne tematy i spory polityczne. To także festiwal memów, czyli dowcipnych obrazków.



chat. Kanon lektur w podstawówce nadaje się do kosza. Przestańmy męczyć i zatruwać dzieci!”.

Ta deklaracja posła zbiegła się z czymś ważniejszym – oto Rada Języka Polskiego oficjalnie zaakceptowała ubiegłoroczną opinię dr hab. **Marka Łazińskiego** z Uniwersytetu Warszawskiego, odradzającą użycie w dyskursie publicznym rzeczownika Murzyn.

Portal Wirtualne Media przypomina, że Łaziński pisał m.in.: „Murzyn jest archaizmem, to słowo obciążone złymi skojarzeniami. Słowa Murzyn nie zalecam używać inaczej niż na prawach historycznego cytatu. Ponieważ trudno jest zmienić przyzwyczajenia mówiących, ograni-

czam swoją rekomendację do komunikacji publicznej: mediów, administracji, szkoły. W tych kręgach zresztą omawiane tu słowa i tak są używane coraz rzadziej, ponieważ większość mówiących ma świadomość, że budzą co najmniej kontrowersje.”

Czy rzeczywiście słowo Murzyn posiada zabarwienie pejoratywne? Wydaje się, że słowo Murzyn w języku polskim samo w sobie nie jest obraźliwe – podobnie jak Aborygen albo Azjata. Po prostu określa rodowód człowieka. Oczywiście można powiedzieć Gwinejczyk, Kenijczyk, ale Murzyn to pojęcie szersze, określające osobę rasy czarnej bez wnikania w jej miejsce zamieszkania albo przynależność narodową, plemienną lub państwową. Można też mówić Afrykańczyk, ale – per analogiam – o rdzennym mieszkańcu Australii nie mówimy Australijczyk. Afroamekanyń to mieszkaniem Stanów Zjednoczonych. Czy oznacza to, że mamy tworzyć kolejne słowa: Afrofrancuz, Afroholender,

Afroniemiec, wreszcie – Afropolak?

Przeciwnicy słowa „Murzyn” argumentują, że ma ono negatywne zabarwienie za sprawą licznych związków frazeologicznych, np. „robić za Murzyna”, „biały Murzyn”, etc. Inni „odbijają piłeczkę”: z wyrazem pies istnieje jeszcze więcej nacechowanych negatywnie związków frazeologicznych: zejść na psy, pogoda pod psem, psie pieniądze, pieskie życie, ty psie. A mimo to nikt nie uważa, że samo słowo pies to nazwa o zabarwieniu pejoratywnym.

Oczywiście mówimy o języku polskim. W Stanach Zjednoczonych rzeczywiście używa się angielskiego wyrażenia African American. Tam słowo Negro ma znaczenie negatywne i obraźliwe; za takie uznano je jeszcze w czasach wojny secesyjnej. Niemniej wydaje się, że z polskich szkół zniknie Murzynek Bambo, zaś Kali z powieści Sienkiewicza będzie Afrykaninem. Do takich przynajmniej wniosków dochodzą internauci. (m)

W miarę przybywania ilości zaszczepionych, spodziewaliśmy się stopniowego łagodzenia obostrzeń. Pragnienia rozminęły się z rzeczywistością.

Napływa kolejne tsunami zarazy

Marzec rozpoczął się nie-optimistycznymi wieściami z Ministerstwa Zdrowia RP. W ciągu doby krajowe służby potwierdziły 4 786 nowych przypadków koronawirusa – niespełna 900 więcej niż przed tygodniem – najwięcej w województwach mazowieckim 1051, pomorskim 643 i śląskim 373. Na Covid-19 zmarło 6 osób oraz z powodu współistnienia Covid-19 z innymi schorzeniami zakończyło życie 18 chorych. W szpitalach przebywało 14 929 dotkniętych koronawirusem. Z respiratorów korzystało 1 509 pacjentów. W stosunku do poprzedniego poniedziałku liczba hospitalizowanych wzrosła o ponad 2 tys. osób. Dla chorych na Covid-19 ogółem przygotowano 26 254 łóżka oraz 2 589 respiratorów. Kwarantannie podlegało 171 656 osób. Od początku epidemii wykryto koronawirusa w sumie u 1 711 772 mieszkańców, z których 43 793 zmarło. Wyzdrowiało 1 430 861 osób. Do 1 marca wykonano ponad 3,3 mln szczepień przeciw Covid-19, z czego drugą dawką prawie 1,2 mln osób. Zgłoszono niespełna 3,5 tys. niepożądanych odczynów, zutilizowano ponad 4,8 tys. dawek.

Sport w szponach koronawirusa

Pandemia! Rok po rozpoczęciu epidemii koronawirusa w Polsce zastanawiamy się, czy trzecia fala SARS-CoV-2 osiągnie poziom z listopada zeszłego roku, gdy służby epidemiologiczne notowały grubo ponad 25 tysięcy przypadków na dobę. Walcząc z nawracającą zarazą, Polska zobowiązała się przyjmować chorych na Covid-19 ze Słowacji i Czech.

We wtorek statystyka zachorowań zwiększyła się o 7 937 nowych przypadków koronawirusa. Zmarło 216 osób, w tym 62 wyłącznie z powodu Covid-19. W szpitalach przebywało 15 400 osób, 1 540 pod respiratorami. Minionej doby wykonano ponad 50 tys. testów na obecność koronawirusa. Na kwarantannie znajdowało się 192 491 osób. Środowy komunikat pandemiczny informował o 15 698 nowych przypadkach zarazy oraz o 309 zgonach, czwartkowy przekazał wieści o 15 250 nowych zakażeniach i 296 zgonach.

Wirus na Śląsku i w Bytomiu

Do 1 marca ogólna liczba zarażeń w naszym województwie osiągnęła 190 424. Zmarły w sumie 4 653 osoby. W tej smutnej statystyce region plasował się na 2. miejscu za Mazowszem.

We wtorek przybyło 746 przypadków zarazy i 18 zgonów. Najwięcej zakażeń potwierdzono w następujących powiatach: tarnogórskim 35, Tychy 32, żywieckim 27, będzińskim 23, bielskim 20, Bytom 19, Sosnowiec 18, cieszyńskim 15, Gliwice, Dąbrowa Górnicza, Bielsko-Biała po 14, Jaworzno, Katowice,

Częstochowa po 13. W Bytomiu mieliśmy 1,16 zarażonych na 10 tysięcy mieszkańców. Na kwarantannie przebywały 494 osoby. 35 nowych zakażeń w powiecie tarnogórskim stwierdzono podczas 85 testów. Kwarantannie podlegało 366 mieszkańców.

W środę w regionie pojawiło się 1989 nowych zakażeń. Natomiast w Bytomiu potwierdzono 39 kolejnych przypadków, 1 osoba zmarła, 652 mieszkańców podlegało kwarantannie. Czwartkowe dane wykazały 1620 nowych zachorowań na Śląsku, w tym 51 w Bytomiu oraz 57 w powiecie tarnogórskim.

Co zamierza rząd?

Trwały obostrzenia w województwie warmińsko-mazurskim. Po weekendowych spadkach zachorowań we wtorek w powiecie Olsztyn potwierdzono 245 nowych przypadków koronawirusa, czyli 14,26 na 10 tys. mieszkańców. Na kwarantannie przebywało 2 521 mieszkańców.

Resort zdrowia ogłosił lockdown dodatkowo w województwie pomorskim. Polscy medycy potwierdzili, że trzecia fala SARS-CoV-2 obejmuje zdecydowanie więcej młodych osób, niż

dwie poprzednie.

W całym kraju powinniśmy zakrywać twarze wyłącznie maseczkami, najlepiej chirurgicznymi. Przestaliśmy do tego celu używać przyłbic, szalików i kominów. Przybywający z Czech i Słowacji podlegają przymusowej kwarantannie, chyba że zostali zaszczepieni lub posiadają ważne testy wykluczające koronawirusa.

Na stronie Rządowego Centrum Bezpieczeństwa znaleźliśmy zaskakującą wiadomość: „Prezydent Andrzej Duda odbył wczoraj rozmowę telefoniczną z Przewodniczącym Chińskiej Republiki Ludowej Xi Jinpingiem, podczas której poruszono m.in. kwestię współpracy polsko-chińskiej w zakresie walki z pandemią koronawirusa, w tym możliwości zakupu przez Polskę szczepionek wyprodukowanych w Chinach.”

Sytuacja na świecie

Do zeszłego wtorku na Ziemi zaraziło się koronawirusem 114 554 986 osób. To niewielki procent globalnej populacji, tego dnia liczącej około 7 mld 850 mieszkańców. Zmarło łącznie 2 541 219 osób, najwięcej w Stanach Zjednoczonych (514

660), Brazylii (255 720), Meksyku (186 152), Indiach (157 248), Zjednoczonym Królestwie (123 187), Włoszech (97 945), Francji (86 955), Rosji (85 458), Niemczech (70 537) i Hiszpanii (69 609). Pod względem ilości zarażonych także brylowały USA (28 664 957), wyprzedzając następujące kraje: Indie (11 124 527), Brazylię (10 587 001), Rosję (4 220 291), Zjednoczone Królestwo (4 194 295), Francję (3 820 369), Hiszpanię (3 204 531), Włochy (2 938 371), Turcję (2 711 479) oraz Niemcy (2 457 950). Polska nieodmiennie pozostawała na 14. miejscu pandemicznej klasyfikacji. Na Ukrainie do wtorku potwierdzono 1 405 394 przypadki koronawirusa, w Czechach 1 252 242, na Słowacji 311 002.

W Czechach 1 marca pojawiło się 12 150 nowych przypadków SARS-CoV-2. Hospitalizowano 7 717 osób. Aktywnych przypadków koronawirusa pozostawało 148 924. W sumie umarło już 20 701 osób.

Ministerstwo Zdrowia Republiki Słowackiej podało 2 marca: „Na Słowacji 2 077 osób pozytywnie przebadanych w formie testów RT-PCR i 2 552 osób pozytywnie przebadanych testami

antygenowymi w minionym dniu.” To sporo w niespełna 5,5-milionowym kraju.

Według danych przekazywanych na bieżąco przez Uniwersytet Johns Hopkinsa do minionego wtorku w Chinach zaraziło się koronawirusem 100 990 osób oraz w Korei Południowej 90 372, niewiele więcej niż na Łotwie (87 103), w Australii 28 986, w Nowej Zelandii 2 382! W krajach skandynawskich, które nie wprowadzały drastycznych obostrzeń, jak w innych państwach europejskich, doliczono się w Szwecji 669 113 przypadków, Danii 212 912, Norwegii 71 735 oraz w Finlandii 58 645. Walka z pandemią skłania do głębszej refleksji...

Piłka w grze

Na początku lutego Centrum Informacyjne Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego podało: „Na obecnym etapie walki z pandemią nie rozważamy zmian w tym zakresie ze względów epidemicznych”. Chodziło o ewentualny powrót kibiców na trybuny. Od tamtego czasu sytuacja zdrowotna w naszym kraju pogorszyła się. Można powiedzieć, że dziwi fakt otwarcia basenów, stoków narciarskich, kortów i boiska dla uprawiania sportu na tak zwanym wolnym powietrzu. Wzorem piłkarskiej ekstraklasy, do walki ruszają niższe ligi przy pustych widowniach. Ciekawe, czy do końca sezonu doczekamy się zmniejszenia ograniczeń...



Marysia Markefka zadowolona z sukcesu

Tempo rządzi

Łuczniczstwo. Stolarzowicka sekcja nabiera mocy. Jej zawodnicy zdobywają medale mistrzostw kraju oraz regionu.

Ludowy Klub Sportowy Tempo Stolarzowice był gospodarzem III Halowych Mistrzostw Śląska. Zawodom patronował Śląski Związek Łuczniczy. Znakomicie zaprezentowali się przedstawiciele gospodarzy turnieju. Na najwyższym stopniu podium stanęli: **Maria Markefka** w grupie młodszek, **Hanna Markefka** wśród młodzi-

tek oraz **Dastin Szefer** w kategorii młodzików. **Regina Karkoszka** potwierdziła formę z XXXIX Halowych Mistrzostw Polski Seniorów w Wilkowicach, podczas których wywalczyła srebrny medal. W Stolarzowicach okazała się najlepsza między strzelającymi z łuków gołych (barebow).

UKS wciąż na fali

Pływanie. W Dąbrowie Górniczej odbyły się na raty zawody Ligi Klubów Śląskich roczników 2010 i 2011. Udane występy zaliczyli przedstawiciele UKS Na Fali Bytom, uczniowie SPMS.

Bytomski klub wystawił 12-osobową reprezentację rocznika 2010 w składzie: **Zofia Wrotek, Irmina Ulanowska, Paulina Zielińska, Paulina Bajron, Emilia Chabko, Wiktor Straszak, Emilia Szczepniak, Edyta Jastrzębska, Maciej Sikora, Filip Tuora, Jacek Grzelak, Bartosz Nawrat.** Maciej Sikora zdobył srebrny medal na dystansie 50 m stylem grzbietowym. Na 3. pozycji uplasowała się sztafeta chłopców – Filip Tuora, Jacek Grzelak, Bartek Nawrat i Maciej Sikora. Wszyscy ustanowili rekordy życiowe.

Następnego dnia pierwszy start w turnieju organizowanym przez Polski Związek Pływacki zaliczyli zawodnicy z rocznika 2011. Drużynę UKS Na Fali Bytom tworzyli: **Olga Chabko, Gosia Ferdyn, Ola Krawczyk, Agata Miszkiewicz, Hania Niedziałek, Jagoda Pach, Lila Rebes, Iga Sońska, Emilka Suchan, Miłosz Augustyński, Oliwier Cielecki, Błażej Gałęcki, Igor Grajcar, Kuba Wojcieszek, Bartek Jaderko i Mateusz Podbudzki.** Przyszło im rywalizować z prawie 200 konkurentami z ca-

łego regionu. Aleksandra Krawczyk zajęła 2. miejsce na 50 m stylem dowolnym (36,02) i była czwartą w stylu grzbietowym (43,22). Mateusz Podbudzki finiszował z 4. lokatą na 50 m stylem grzbietowym (44,50). W klasyfikacji klubowej UKS Na Fali Bytom znalazł się na 3. miejscu.



Obie ekipy reprezentujące UKS Na Fali Bytom – dzieci z rocznika 2011 z trener Anną Kurylas oraz z rocznika 2010

Sporo grosza na sport

Sport. Władze Bytomia zaplanowały w budżecie gminy na ten rok prawie 32,5 mln zł na wsparcie sekcji MOSM, dotowanie klubów, stypendia dla młodzieży oraz na liczne inwestycje.



Poloniści oczekują początku inwestycji przy ul. Piłkarskiej

Nieudany rewanż

Koszykówka. W hali „Na Skarpie” im. Józefa Wiśniewskiego spotkały się czołowe drużyny drugoligowej grupy C. Polonia podjęła prowadzący w tabeli AZS AGH.

Przed meczem dotarła do nas smutna wiadomość. W wieku 72 lat zmarł **Tadeusz Huciński**. Urodzony w Bytomiu. Absolwent IV LO oraz Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego (obecnie AWF) w Katowicach. Zdobył brązowy medal szkolnych mi-

strzostw Polski. Jako zawodnik występował w barwach między innymi Startu Bytom i Polonii. Trenował żeńskie ekstraklasowe drużyny oraz reprezentację Polski juniorek i seniorek. W latach 2000-2004 pełnił funkcję wiceprezesa Polskiego Związku Koszyków-

ki. Profesor nauk wychowania fizycznego, rektor AWFis w Gdańsku. Jego pamięć uczcili uczestnicy sobotniego meczu BS Polonia Bytom - AZS AGH Kraków.

Gospodarze fatalnie rozpoczęli prestiżowe spotkanie ligowe. Goście pro-

wadzili 16:0, gdy Polonia zdobyła pierwsze punkty. W drugiej kwarcie przewaga krakowian zmalała do 5 pkt. Po przerwie podopiecznych trenerów **Mariusza Bacika** i **Aleksandra Sędzika** dzieliły 2 pkt. od AZS AGH. Do końca zawodów Polonia bezskutecznie goniła rywali. Przegrała 78:88 (18:30, 25:24, 17:14, 18:20). Punkty zdobyli: **Wojciech Leszczyński** 18, **Marcin Salamonik** 17, **Piotr Łucka** 13, **Emil Podkowiński** 11, **Krzysztof Kurdubski** 10, **Rafał Serwański** 4, **Szymon Daszke** 3, **Norbert Kujon** 2, **Jakub Kucharski** 0.

larzowice i wymiana ogrodzenia stadionu Czarnych Sucha Góra.

Poza tym magistrat weszprze finansowo 30 sekcji Miejskiego Ośrodka Sportu Młodzieżowego sumą 1,75 mln zł. Na dotacje dla klubów sportowych przewidziano 270 tys. zł. Natomiast na stypendia dla uzdolnionych sportowców miasto przeznaczy 300 tys. zł. W budżecie gminy znalazło się również ponad 120 tys. zł na realizację zadań publicznych w dziedzinie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej.

To nie wszystko. Zwolnienia z podatku od gruntów, budynków i budowli lub ich części wykorzystywanych do prowadzenia działalności sportowej opiewać będą na prawie 1,1 mln zł. Nie można zapominać także o wynajmowaniu klubom na preferencyjnych zasadach obiektów Ośrodka Sportu i Rekreacji, co na ten wyrok wyliczono na z górą 450 ty. zł.

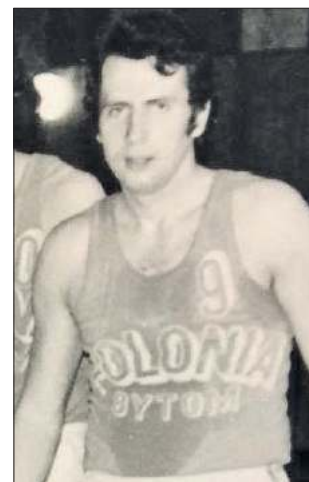
3S Polonia blisko finiszu

Tenis stołowy. Bytomskiej drużynie superligi pozostały dwa mecze. Klubowe rezerwy pokonały sąsiada w tabeli.

3S Polonia zrewanżowała się zespołowi Uczelni Państwowej Zamość, beniaminowi Lotto Superligi, za wyjazdową porażkę jesienią. U siebie bytomianie byli górą 3:1. **Robert Floras** pokonał **Pawła Kozieła** 3:0 (11:4, 11:8, 11:8). **Dariusz Wróbel** przegrał z **Ihorem Zawadskim** 0:3 (6:11, 6:11, 5:11). **Filip Szymański** zwyciężył **Marcina Litwiniuka** 3:0 (11:8, 11:9, 11:9). W decydującym starciu **Robert Floras** ograł **Ihora Zawadskiego** 2:1 (9:11, 11:1, 11:4).

Do końca sezonu zespół **Michała Napierały** stoczy jeszcze dwa pojedynki. 21 marca o godz. 18 podejmie **Fibrain KU AZS Politechnika Rzeszów**. 30 marca bytomscy tenisiści stołowi wyjadą do **Pogoni Łęborg**. Tymczasem od 26 do 28 marca w Arłamowie odbędą Mistrzostwa Polski z udziałem **Robert Floras** i **Filipa Szymańskiego**.

W I lidze 3S Polonia II Bytom otrzymała podwójną dawkę sportowych wrażeń. Zeszłej soboty zmierzyła się na wyjeździe z sąsiadem w tabeli, **UKS Dąbrowiak Dąbrowa Górnicza**. Po zaciętym meczu Polonia II zwyciężyła 6:4 i awansowała na 4. miejsce. Dzień później poloniści gościli lidera południowej grupy, **Global Pharma Orlicz 1924 Suchedniów**.



Tadeusz Huciński w koszulce Polonii



Powiedziane na ucho

W Bytomiu jak we Lwowie

Powiem Panu na ucho, Panie sąsiedzie, że otwarcie nowego sztucznego lodowiska w Bytomiu zbiegnie się z 75-leciem hokeja Polonii, 55-leciem oddania do użytku pierwszego sztucznego lodowiska oraz 35. rocznicą drugiego mistrzowskiego tytułu Niebiesko-Czerwonych. Należną fetę zakłóca pandemia, dotychczas zamykająca widowie dla kibiców.

Należy pamiętać, że bytomski hokej pod względem personalnym kontynuuje tradycje lwowskiego sportu. Lwowianie założyli sekcję Polonii, grali w jej szeregach oraz trenowali pierwszą drużynę. Dla wszystkich miłośników tego sportu i kibiców Polonii, bez względu na ich pochodzenie, nowy obiekt sportowy poświęcony lwowskim braciom **Nikodemowiczom** będzie spełnieniem kilkupokoleniowych marzeń. Co nie oznacza, że nieistniejącą hokejową „Stodołę” mieli w pogardzie.

Lwów należał do prekursorów polskiego łyżwiarstwa i hokeja na lodzie, narciarstwa, nawet skoków narciarskich. Właśnie nad Pełtwią powstał w 1869 roku pierwszy na ziemiach polskich klub łyżwiarski, noszący nazwę **Lwowskie Towarzystwo łyżwiarskie**. W 1921 roku **LTL Lwów** wraz z **Warszawskim Towarzystwem łyżwiarskim** utworzyły **Polski Związek łyżwiarski** z siedzibą we Lwowie. W tym mieście 29 stycznia 1907 roku zostało założone pierwsze w Polsce towarzystwo narciarskie, **Karpacie Towarzystwo Narciarzy**. Dwa lata później rozpoczęła działalność **Sekcja Narciarska Akademickiego Klubu Turystycznego**.

Odrodzenie Rzeczypospolitej oraz zwycięstwo w walce z Ukraińcami o Małopolskę Wschodnią przyspieszyły rozwój kresowego sportu. Lwów stał się kolebą hokeja. Przypomnę sąsiadowi, że na lwowskich Stawach Panińskich odbyły się pierwsze udokumentowane zawody w Polsce. W odrodzonej ojczyźnie lwowskie kluby **Pogoń**, **Czarni** i **Lechia** zdobywały mistrzostwo i wicemistrzostwo kraju. „Księga Pamiątkowa Pogoń Lwów 1904-1939” pod datą 1925 przekazała następujące słowa: „Powstanie i rozwój hokeja kanadyjskiego we Lwowie wiąże się z rokiem 1925, Lwów jest drugim po Warszawie ośrodkiem, który przystępuje z energią do działania.”

W 1925 **Pogoń** rzuciła hasło zorganizowania okręgowego związku. W konferencji porozumiewawczej uczestniczyli delegaci następujących lwowskich klubów: **Pogoni**, **Czarnych**, **Lechii**, **Hasmonei**, **Sparty** i **AZS**. 3 grudnia tegoż roku obradowało Walne Zgromadzenie **Lwowskiego Związku Okręgowego Hokeja na Lodzie**. Sportowe początki hokeja we Lwowie okazały się równie trudne, jak po wojnie w Bytomiu. Rozegrano pierwsze mistrzostwa Lwowa. **Pogoń** wygrała z **Czarnymi** 3:1. Bohaterowie tamtego historycznego wydarzenia 20 lat później tworzyli bytomski hokej.

Co ciekawe, Lwów stawiał również na skoki narciarskie. Na potwierdzenie tych słów dodam, Panie sąsiedzie, że 13 stycznia 1935 roku w **Brzechowicach**, będących podmiejskim kurortem Lwowa, otwarto nową skocznię narciarską. Fakt ten wspomniała **Agnieszka Biedrzycka** w swoim „Kalendarium Lwowa

1918-1939”, z którego dowiedziałem się, że skocznia miała 14,75 m wysokości i umożliwiała skoki na odległość około 55 m. Słowem, nie była to jakaś prowizorka, nieco większa śnieżna trampolina, lecz skocznia jak się patrzy. Ówczesne zimy sprzyjały takim dyscyplinom sportu. O tamtejszym klimacie świadczy temperatura, która zimą 1935 spadła do minus 26 stopni. Dla równowagi latem wzniosła się do plus 40 st. C.

We Lwowie powstawały też tory saneczkarskie, dla zawodników oraz dla działaczy. **Pogoń Lwów** utrzymywała tor saneczkowy na drodze **Kisielki**, ciesząc się wielką frekwencją publiczności. Regularnie organizowano mistrzostwa Lwowa w zimowych sportach indywidualnych i drużynowych.

Szkoda, że do nieba nad Lwowem, z wyjątkiem **Władysława Kłoczki**, odeszli **Kresowianie** pamiętający nowo otwierane obiekty sportowe nad rzeką **Pełtwią**. Moglibyśmy więcej dowiedzieć się o uroczystych inauguracjach tamtejszych obiektów portowych. Teraz pozostaje nam grzebanie w Internecie.

1 grudnia 1934 przy ulicy **Jabłonowskich** z pompą zainaugurowała działalność kryta pływalnia **Miejskiego Komitetu Przystosowania Wojskowego i Wychowania Fizycznego**. Znalazłem w Internecie zdjęcie z tej uroczystości. Na fotce widnieje tłum oficjalistów miejskich, wojskowych i sportowych. Przemawiał prezydent **Stołeczny Królewski Miasta Lwowa Wacław Drojanowski**.

Na portalu **Lwów Interaktywny** widnieje wzmianka na ten temat, w której

czytamy między innymi, że obiekt powstał: „na terenie dzierżawionym od wojska, z dotacji Funduszu Pracy w wysokości 382 000 złotych. Zaprojektowany przez architektów **Leopolda Karasińskiego** i **Tadeusza Kuchara** budynek pływalni o żelbetowej konstrukcji miał kubaturę 500 metrów sześciennych i mógł pomieścić 120 użytkowników. Wymiary samego basenu wynosiły 10 na 25 metrów, czyli 250 metrów kwadratowych, przy głębokości od 1,3 do 3,5 metra.

Budynek pływalni miał własną kotłownię z trzema kotłami niskiego ciśnienia, które wykorzystywano do ogrzewania pomieszczeń i podgrzewania wody. Wymianie wody w basenie przeprowadzano co dwa lub cztery tygodnie. Do filtrowania wody używano filtrów żwirowych o powierzchni około 10 metrów kwadratowych. Woda w basenie miała temperaturę 22°C. Dezynfekcję przeprowadzano przy użyciu aparatu chlorującego. Przefiltrowane powietrze ogrzane do temperatury 25°C było rozprowadzane we wnętrzu przy pomocy wentylatora o wydajności 6 000 metrów sześciennych na godzinę.

Przed wejściem na basen każdy użytkownik dostawał kawałek mydła i musiał wziąć prysznic. Po kąpielu w basenie można było osuszyć się w kabinie z nawiewem ciepłego powietrza. Jedną ze ścian pływalni wypełniały podwójnie przeszkłone okna, które latem można było podnieść, aby użytkownicy mogli odpocząć na piaszczystej plaży o powierzchni 1200 metrów kwadratowych”. Ciekawe, jak będzie wyglądała inauguracja działalności **Lodowiska im. Braci Nikodemowiczów** w Bytomiu...

Wiadomości sportowe przygotował:
WITOLD BRANICKI

witold.branicki@zyciebytomskie.pl

Obrazki z budowy

Faza szósta: prace wykończeniowe

Hokej, ślizganie, rolki. Na dniach na frontonie dawnego pawilonu szatniowo-administracyjnego sztucznego lodowiska pojawią się płyty elewacyjne z wizerunkiem hokeisty.

Zewnątrz ściany były siedziby Polonii Bytom przygotowane pod tynkowanie oraz montaż siatki cięto-ciągnionej. Płyty z frezowanymi wizerunkami hokeisty znajdują się na krótszych bokach wschodnim i zachodnim budynku oraz w narożu północno-wschod-

nim. Co widać na wizualizacji, przedstawionej przez wykonawcę inwestycji, konsorcjum firm Meritum Grupa Budowlana oraz Przedsiębiorstwo Produkcyjne i Usługowe Concret.

Poza tym kontynuowano prace brukarskie na połączeniu drogi północnej



Tak będzie wyglądało lodowisko od strony północno-wschodniej

i wschodniej wokół lodowiska. Rozpoczęło się tworzenie terenów zielonych oraz generalne porządkowanie placu budowy. Tymczasem otynkowano speżarkownię oraz rozdzielnię główną.

Zakończył się montaż konstrukcji stalowych czterech zewnętrznych schodów z trybun. Na metalowych szkieletach spoczną betonowe stopnie zabezpieczone balustradami.

Wewnątrz hali lodowiska zamontowano „szafy” rozdzielni elektrycznych. Trwał montaż balustrad w pięciu klatkach schodowych. Finiszerowało instalowanie windy dla niepełnosprawnych. Płyt-

karze kładli glazurę w toaletach dla kibiców. W sanitariatach powstawały również podwieszane sufity. Nabierała wyglądu szatnia dla personelu lodowiska, usytuowana nad garażem rolby.

Idealny remis

Piłka ręczna. UKS MOSM Vocare BPO Bytom spotkał się na wyjeździe z UKS Czwórka Libiąż.

Drużyny z Bytomia oraz Libiąża sąsiadują w tabeli małopolsko-śląskiej III ligi. Prezentują na tyle zbliżony poziom sportowy, że w niedawnym meczu nie potrafiły przechręcić szali zwycięstwa na swoją stronę.

Pierwsza połowa spotkania w Libiążu zakończyła się wynikiem 15:15. Na finiszu zawodów również pozostał remis 27:27. W egzekwowaniu rzutów karnych skuteczniejsi okazali się bytomscy gracze. UKS MOSM Vocare BPO zarobił 2 punkty.

Podopieczni trenerów **Michała Boczka** i **Andrzeja Ścierko** zaprezentowali

się następującym składem i bramki zdobyli: **Filip Kuciel, Łukasz Zubowicz – Aleksander Krakowski 3, Maciej Kurek 4, Rafał Sikora 3, Filip Niewrzela, Daniel Kolanek 1, Krzysztof Wąż, Robert Nosek 5, Michał Heliasz, Marcin Zoleński, Artur Zieliński, Kacper Nowakowski 2, Rafał Duda, Mateusz Franielczyk 2, Patryk Ościk 7.** Podczas meczu naszej bramki bronił Filip Kuciel. Natomiast rzuty karne łapał Łukasz Zubowicz. 8 marca o godz. 19 w hali „Na Skarpie” UKS MOSM Vocare BPO Bytom podejmuje lidera rozgrywek, AZS AGH II Kraków.

Czekamy na zwycięstwa

Piłka nożna. Bytomskie i radzionkowskie drużyny rozgrywały ostatnie sparingi. W tym tygodniu nasze zespoły III i IV ligi oraz klasy okręgowej rozpoczną wiosenną rundę.

Gdyby nie przymusowa pauza z powodu nieparzystej liczby drużyn w 3. grupie III ligi, to Polonia z końcem zeszłego tygodnia ruszyłaby do walki o punkty. W wolnym czasie Niebiesko-Czerwoni sprawdzili siły w meczu z przedstawicielką okręgówki, Silesią Miechowice. Trener **Kamil Rakoczy** dał pograć sporej grupie młodzieży. Polonia zwyciężyła 8:0 (6:0). Gole strzelili: **Kordian Górka, Grzegorz Ochwat, Kamil Szczypiński 2, Wojciech Mróz, Dominik Konieczny, Dariusz Łucki i Denis Bardl.** W so-

botę Polonia zainauguruje rozgrywki wyjazdowym spotkaniem z Gwarkiem Tarnowskie Góry. Silesia także ruszy do dzieła. W mistrzowskiej grupie okręgówki podejmie rezerwy Piasta Gliwice.

13 marca odbędzie się rewanżowy mecz IV ligi Ruch Radzionków - Szombierki Bytom. W zeszłym tygodniu Zieloni przegrali 3:4 sparing z Unią Turza (IV liga). Cidry pokonały lidera okręgówki, Orła Miedary 3:2 (2:0) po bramkach zdobytych przez **Norberta Bereżewskiego, Szymona Matyska i Kacpra Zalewskiego.**

Panny w finale

Siatkówka. Zespół UKS MOSM Bytom zagra o awans do Mistrzostw Polski.

Bytomska drużyna dotarła do finału wojewódzkiego młodzieżek. Podczas czwartego etapu ligi UKS MOSM Bytom osiągnął następujące rezultaty: z UKS Źródło Katowice 2:0 (25:17, 25:19), z JKS SMS Jastrzębie 2:0 (25:15, 25:16), z MKS Dąbrowa Górnicza 2:1 (19:25, 25:20, 15:10), z MKS Zorza Wodzisław 2:0 (25:13, 26:24), z UKS Dębowa Góra 1:2 (25:23, 21:25, 7:15), z UKS Centrum przy POSiR Pszczyna 0:2 (9:25, 27:29), z TS Stal Śrubarnia ŻPN Żywiec 1:2 (19:25, 25:20, 12:15), z MKS Dwójka Zawiercie 2:0 (25:4, 25:9). Siatkarki trenowane

przez **Agnieszke Machcińską** wystąpiły w składzie: **Anna Świątek – kapitan, Zuzanna Kukulska, Magdalena Gad, Michalina Szewczyk, Martyna Grządziel, Julia Strączek, Wiktoria Rogala, Maja Brodzińska, Milena Jaroń, Anna Salik, Katarzyna Kandora, Kinga Adameczyk, Kaja Włodarska, Honorata Kucia.**

Dziewczeta z UKS MOSM awansowały do finału wojewódzkiego wraz z grupowymi konkurentkami z Żyweca, Zawiercia i Dąbrowy Górniczej. Mecze odbędą się 27 i 28 marca. Najlepsza trójka dostanie się do ćwierćfinału Mistrzostw Polski.

Sukces osiągnięty bez własnego lodu i w pandemicznej atmosferze cieszy podwójnie. Przez cały sezon juniorzy młodszy Polonia stracili tylko 2 punkty. Bez porażki przebrnęli eliminacje do mistrzostw kraju, wyprzedzając Naprzód Janów, MOSM Tychy oraz Zagłębie Sosnowiec. W ćwierćfinale bytomianie ograli MOSM Tychy i Podhale Nowy Targ po 4:2 oraz rozprawili się z ŁKH Łódź 19:3, awansując do strefy medalowej. W drugiej grupie niespodziewanie pierwsze okazały się Niedźwiadki MOSiR Sanok przed faworyzowanymi Sokołami Toruń.

Podopieczni trenera **Dariusza Jędrzejczyka** w półfinale wpadli na torunian. Doszło do zaciętego pojedynku. Początkowo górą byli bytomianie. Potem prowadziły Sokoły. Polonia wyrównała. Do rozstrzygnięcia spotkania potrzebna okazała się dogrywka, w której celne trafienie zaliczył zawodnik z Torunia. Sokoły dostały się do finału. W drugim starciu Niedźwiadki zwyciężyły Podhale.

Polonii przyszło grać o brązowe medale z nowotarzanami. Kolejny raz lepsi okazali się nasi hokeiści. Zwyciężyli „Szarotki” 4:1 (3:1 0:0, 1:0). Bramki dla naszej drużyny zdobyli: **Dawid Wawrzkiwicz** z podania **Jakuba Łoży,**

Brawa dla medalistów!

Hokej. Drużyna juniorów młodszych KH Polonia prowadzona przez trenera Dariusza Jędrzejczyka zdobyła brąz Mistrzostw Polski. Mało brakowało, aby zagrała o złoto. Walczą pozostałe zespoły bytomskiego klubu.



Radość naszej drużyny po zdobyciu brązowego medalu. Na zdjęciu KH Polonia ze sztabem szkoleniowym oraz wiceprezydentem Bytomia Adamem Frasem.

Mikołaj Kociszewski w asyście **Pawła Wybirała, Arkadiusza Karasińskiego** przy wsparciu **Wojciecha Zajaca** oraz **Mikołaja Kociszewskiego** z podania **Szymona Gurzyńskiego.** Polonia stanęła na podium. Zdaniem szkoleniowca bytomian pozostał mały niedosyt. Mistrzowski tytuł wywalczyły Niedźwiadki Sanok, pokonu-

jąc Sokoły Toruń 3:2.

W niebiesko-czerwonych barwach wystąpili: **Łukasz Wieczorek, Radosław Nawrot – Jan Stepień, Paweł Pawlik, Paweł Wybirał, Szymon Gurzyński, Mikołaj Kociszewski – Olaf Włodara, Kacper Łukawski, Arkadiusz Karasiński, Wojciech Zajac, Bartłomiej Spyra – Mikołaj Majew-**

ski, Marcin Szlowski, Samuel Jung, Dawid Wawrzkiwicz, Jakub Łoza – Wojciech Lisowski, Bartosz Fojcik, Jakub Mróz, Andrzej Chodak.

Hokejowy sezon nie kończy się mistrzostwami juniorów młodszych. W minionym tygodniu została rozegrana przedostatnia kolejka czwartej rundy ligi żaków

młodszych. Do tego momentu ekipa trenera **Bartłomieja Stępnia** pozostawała na 1. miejscu, tracąc 1 punkt. W czwartek Polonia zagrała z Akademią Młoda GieKSa. O wygranej Polonii zdecydowały rzuty karne. Triumfowała 5:4 (0:1, 3:1, 1:2 - 0:0 - 2:0). Gole wбили: **Michał Kędzia, Amadeusz Tyński 2, Dominik**

Litwa oraz karne wykorzystał **Karolina Gawandtka i Michał Szyszka.**

W Centralnej Lidze Juniorów odbył się trzeci cykl zawodów grupy B, w której o miejsce w finale rywalizują KH Polonia Bytom, Niedźwiadki MOSiR Sanok oraz Unia Oświęcim. Drużyna trenera **Mariusza Puzio** dotychczas wygrała i przegrała z sanoczanami oraz dwukrotnie pokonała Unię. W tabeli zajmowała 1. miejsce, mając tyle samo punktów, co zespół z Podkarpacia. Polonia w piątek spotkała się z Unią. Bytomianie zwyciężyli 10:1 (5:0, 3:0, 2:1). W niedzielę po zamknięciu numeru „ŻB” Niebiesko-Czerwoni zagraли z Niedźwiadkami.

Zespół trenera **Andrzeja Secemskiego** triumfował w rozgrywkach zasadniczego sezonu Polskiej Ligi Hokeja Kobiet. Polonistki wyprzedziły 4 punktami Stoczniowca Gdańsk, z którym zapewne kolejny raz przyjdzie się im spotkać w finale PLHK. Zeszłej soboty Unia Oświęcim była przeciwnikiem Polonii w pierwszym meczu półfinałowym. Nasze mistrzynie Polski wygrały przed północą 8:2 (1:2, 2:0, 5:0). Po zawodach były gratulacje od szkoleniowców oraz życzenia z okazji Dnia Kobiet. Drugi pojedynek tych drużyn przewidziano na 13 marca.

**BYTOMSKIE STOWARZYSZENIE
POMOCY DZIECIOM I MŁODZIEŻY
NIEPEŁNOSPRAWNEJ**



www.wtz.bytom.pl



TACY SAMI

KRS 0000019510



BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH

Zadania Biura realizuje:
Wydział Administracyjny
z siedzibą w Bytomiu, ul. Parkowa 2,
pk. 403, III piętro
tel. 32/78 68 421

Biuro pracuje w godzinach
pracy Urzędu:
poniedziałek 7.30-17.30
wtorek-piątek 7.30-15.00



TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI

Oddział w Bytomiu

pomaga opuszczonym zwierzętom,
karmi 630 dzikich kotów na terenie miasta.

PROSIMY O WSPARCIE FINANSOWE
na konto - **94 1020 2368 0000 2702 0182 4259**
z dopiskiem - Oddział Bytom
na karmę, leczenie, kastrację, sterylizację

RATUJEMY! POMAGAMY!



**Przekaż
nam swój**

1%

**SCHRONISKO W BYTOMIU
KRS 0000189925**

POLICJA.pl

**POKONAŁEŚ
COVID-19?**

**ODDAJ
OSOBY**

Więcej na ten temat znajdziesz pod adresem:
<https://www.twojakrew.pl/ozdrowienicy/>



Zarząd

**Oddziału Rejonowego Polskiego
Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów
w Bytomiu, ul. Powstańców Warszawskich 15,
tel. 32/281-24-57**

informuje, że

**Biuro Związku
czynne we wtorki i czwartki
w godz. 9-13.**

**W poniedziałki dyżur telefoniczny
w godz. 10.00-12.00.**

**Zapisy na wczasy i wycieczki 1-dniowe
i wielodniowe w dniach pracy w biurze związku.**

**W biurze Związku może przebywać
maksymalnie 5 osób.**

**Przewodniczący Związku Oddziału Rejonowego P.Z.E.R. i I.
Jerzy Janiak**

USŁUGI

ANTENY sat, tv, domofony.
NEON 32/281-58-42, 604-231-094.

5/414/20

CYKLINIARSKIE. Układanie.
32/282-58-07, 501-604-735.

1/192

GŁADZIE bezpytowe, hydrauliczka, malowanie, panele.
501-815-416.

5/612/21

ŁAZIENKA kompleksowo. Remonty mieszkań. Tel. 507-055-024.

5/9/21

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie. Tel. 501-668-930.

5/9/21

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

ODNAWIANIE wanien.
32/384-91-98.

5/14/21

PIT-y roczne od 25 zł !!!
Elektronicznie, papierowo
przez maila, telefon, skan lub w domu.
Tel. 603-649-877.

5/15/21

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych. 607-219-491.

1/184

REMONTY. 607-219-491.

1/184

TRANSPORT- tanio! 601-721-886.

1/10

USŁUGI miniparką. 519-386-060.

1/15

WOD.-KAN, co, gaz. Uprawnienia. 601-39-00-32.

NAUKA

ANGIELSKI, niemiecki u klienta. 516-544-252.

1/14

DAM PRACĘ

AGENCJA PRACY zatrudni OPIEKUNKI osób starszych w Niemczech. Niemieckie ubezpieczenie zdrowotne i społeczne, możliwość otrzymania emerytury w Niemczech, legalne zatrudnienie, darmowy kurs j. niemieckiego, od 1100 do 1500 euro "na rękę". Wyżywienie i zakwaterowanie. Pokrywamy koszty podróży. †Tiger Job, KRAZ 7220, Tarnowskie Góry, Nakielska 35, opiekunki@tigerjob.pl, 32/768-27-00.

5/56/21

BRUKARZY i POMOCNIKÓW zatrudnimy. Tel. 502-332-793, 660-381-107.

5/64/21

PORTIERA mile widziane w zawodzie ogrodnika, elektryka lub pracownika ogólnobudowlanego zatrudnimy. Wymagane orzeczenie o niepełnosprawności. Tiger Job, KRAZ 7220, Tarnowskie Góry, Nakielska 35, praca@tigerjob.pl, 32/768-27-00.

5/56/21

PRACA W NIEMCZECH. Do pracy na produkcji, magazynie oraz przy zieleni miejskiej. Kontakt: rekrutacja@tigerjob.pl lub pod numerem telefonu 32/768-27-00.

5/56/21

PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO, chętnie brygadzystę z doświadczeniem w zakresie: dekarstwa, wykończenia wnętrz, instalacji wod.-kan. zatrudnimy. Wymagane prawo jazdy. "Rat-Bud" Tarnowskie Góry, Nakielska 35, borato@borato.pl, 32/768-27-00.

5/56/21

SPRZĄTACZKĘ ze stopniem niepełnosprawności zatrudnimy. Sprzątanie: biur, magazynów, sporadycznie domu mieszkalnego oraz prace porządkowe. Praca również dla par. Możliwość zakwaterowania. Tiger Job, KRAZ 7220, Tarnowskie Góry, ul. Nakielska 35 kadry@tigerjob.pl

5/56/21

TELE-TAXI Bytom, ul. Rostka 7/1 zatrudni do współpracy kierowców. Kontakt 789-321-137 lub 888-255-054.

1/8

ZATRUDNIĘ gospodarza obiektu na parkingu. Potrzebny od zaraz. Praca w centrum Bytomia. 798-466-123.

5/43/21

Zatrudnimy:
- kierowcę kat C;
- ślusarza-spawacza;
- pracowników fizycznych (chętnie emerytów i kobiety)
VERSO ul. Celna 9, 41-906 Bytom, tel. 32/281-49-54

5/67/21

SZUKAM PRACY

PROMOCJA W RUBRYCE SZUKAM PRACY! OGŁOSZENIE DROBNE JEDNA EMISJA 5 zł*
*Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatek VAT, za emisję na www.zyciebytomskie.pl +15%. Promocji nie łączymy z innymi bonifikatami. Maksymalna ilość słów w ogłoszeniu-15.

WYKONAM prace ogrodowe: pielęgnacja drzew, krzewów, koszenie i wycinka. Tel. 667-832-403.

1/19

SAMOTNI

Szukasz swojej drugiej połowy
Skorzystaj z promocji w rubryce
SAMOTNI
TERAZ OGŁOSZENIE MODUŁOWE (2,55 cm x 4,0 cm)
JEDNA EMISJA 10 zł*
*Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatek VAT, za emisję na www.zyciebytomskie.pl +15%. Promocji nie łączymy z innymi bonifikatami. Maksymalna ilość słów w ogłoszeniu - 20.

5/44/21

NIERUCHOMOŚCI

BRYNEK bezpośrednio, kompleks działek budowlanych (prąd, woda, gaz), blisko zalewu Brzeźnica, bez prowizji! 99 zł/m². Tel. 503-462-244.

5/51/21

DO WYNAJĘCIA kawalerka, umeblowana, co. 32/286-77-51.

1/11

DO WYNAJĘCIA mieszkanie, 49 m², umeblowane, CO, Karb. 600-788-355.

1/17

DOBIESZOWICE, KOMPLEKS działek budowlanych (prąd, woda) w przepięknej okolicy na granicy Wymysłowa, przy ul. Podleśnej (las, jezioro) bez prowizji 119 zł+ VAT. Tel. 503-462-244.

5/51/21

KUPIĘ mieszkanie, dom lub działkę, za gotówkę, może być do remontu oraz zadłużone. 721-303-010.

5/62/21

KUPIĘ mieszkanie, dom-bezpośrednio, do remontu, zadłużony. Tel. 500-742-490 Dagmara.

5/410/20

POŁOMIA, gm. Tworóg, grunt inwestycyjny z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej, (działka nr 370/59) przy ul. Pyskowskiej 0,9480 ha. Wszystkie media na miejscu. Cena 50 zł/m² netto. 503-462-244.

5/51/21

POWIERZCHNIE BIUROWE DO WYNAJĘCIA od 13 m². LOKALIZACJA
Bytom, Bernardyńska 1
Tel. 32/281-28-06, rkleinert@alpex.bytom.pl

5/68/21

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW Bytomia oferuje do wynajęcia lokal użytkowy w centrum Bytomia po korzystnych cenach. Tel. 32/281-26-64 pon.15-17, śr., pt. 11-13.

5/44/21

TWORÓG, ul. Świniowicka, działki budowlane (skrzynka prądowa, sieć wodociągowa). 503-462-244.

5/51/21

ZAMINIĘ M2 na M1 (dopłata). 884-660-958.

1/12

MOTORYZACJA

AUTOHANDEL, kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

5/52/21

AUTOSKUP- całe lub uszkodzone. 500-349-500.

5/17/21

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

5/52/21

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

5/52/21

KUPIĘ każdą Toyotę. 531-666-333.

5/17/21

KUPIĘ stare motocykle, motorowery, części. 501-732-755.

5/66/21

ZDROWIE

DERMATOLOG, lek. med. Anna Szałajda-Klich, przyjmuje Bytom, Dworcowa 1, 605-310-588, możliwość wizyt domowych, www.szalajda-klich.pl

ESPERAL, odtrucia. 504-170-902.

5/415/20

Szanowni
Czytelnicy i Ogłoszeniodawcy!

Biuro reklam i ogłoszeń
jest czynne
w poniedziałki, czwartki
i piątki
od 9 do 15.

Osoby przychodzące do naszej siedziby
powinny posiadać środki ochrony osłaniające
nos i usta, do czasu obowiązywania
wytycznych rządowych.

Zapraszamy też do kontaktu
pod numerem telefonu
508-659-284
lub mailowo:
reklama@zyciebytomskie.pl

WAŻNE TELEFONY

● POGOTOWIE RATUNKOWE	999
● POGOTOWIE RATUNKOWE W RADZIONKOWIE	32/281-44-44.
● POLICJA	997, 112, 32/ 3888-200
● STRAŻ POŻARNA	998, 32/ 388-76-00 sekretariat: 32/ 388-76-20 986, 32/ 281-18-24 (przez całą dobę) skargi SMS 726-466-100 (tylko dla osób głuchoniemych)
● DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ	
● ZGŁASZANIE AWARII WODOCIĄGÓW I SIECI KANALIZACYJNEJ	994 (połączenie bezpłatne)
● MIEJSKI ZARZĄD DRÓG I MOSTÓW	32/ 396-97-01
● BYTOMSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE	32/ 396-71-00
● POWIATOWA STACJA SANITARNO – EPIDEMIOLOGICZNA	ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom tel. 32 397-66-66 fax. 32 397-66-00 Poniedziałek – Piątek 7.30 – 15.05
● POWIATOWE CENTRUM ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO	32/ 388-76-15

POGOTOWIA:

● GAZOWE	992, 32/ 398-50-00
● ENERGETYCZNE	991, 32/ 303-09-91
● WODNO-KANALIZACYJNE	32/ 396-71-74 (połączenie bezpłatne) i 32/ 396-71-05
● Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30	32/ 280-60-00

ŻYCIE BYTOMSKIE

41-902 Bytom,
ul. Powstańców
Warszawskich 15/13



Tygodnik lokalny ukazujący się
w Bytomiu i Radzionkowie.

Wydawca:
Bytomska Spółdzielnia Pracy
Dziennikarzy
(nr KRS 0000 167 803)

Redaguje zespół:
Tomasz Nowak – redaktor
naczelny
oraz Witold Branicki, Marcin
Halaś, Jacek Sonczowski
(interwencje, tel. 501-296-998)

Biuro reklam i ogłoszeń:
Mariola Kubica
tel. 508-659-284,
e-mail: reklama@
zyciebytomskie.pl

Za treść ogłoszeń redakcja
nie odpowiada, materiałów
niezamówionych nie zwraca,
zastrzegając sobie prawo do ich
adustacji i skrótów.

Księgowość:
Elżbieta Kowalska

Skład: Frodo – Stanisław
Przybyła (biuro@frodo.com.pl)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.

Prenumerata realizowana przez
RUCH S.A.
Zamówienia na prenumeratę
można składać bezpośrednio na
stronie www.prenumerata.ruch.
com.pl
Eventualne pytania prosimy
kierować na adres e-mail:
prenumerata@ruch.com.pl
lub kontaktując się
z Telefonicznym Biurem Obsługi
Klienta pod numerem: 801-800-
803 lub 22/717-59-59 czynne
w godzinach 7.00–18.00.
Koszt połączenia wg taryfy
operatora.

HOROSKOP

 Baran

(21 marca – 20 kwietnia)

W końcu nauczysz się mówić „nie” ludziom, którzy za bardzo chcą ingerować w twoje życie, a z osobami pozytywnie nastawionymi do ciebie podejmiesz nowy projekt. Będziesz pracować szybciej i efektywniej, dzięki czemu masz szansę zarobić pieniądze na rzecz, o której od dawna marzysz. Znajdziesz równowagę między pragnieniem pomagania innym, a swoimi potrzebami.

 Byk

(21 kwietnia – 20 maja)

Mając tyle siły, możesz przenosić góry. Jeżeli zwlekałeś z decyzją o wykonaniu zabiegu, teraz powinienes się na niego zdecydować. W tej chwili twój organizm jest silny, nie będzie więc problemów z powrotem do formy. W sprawach sercowych bez zmian. Powinienes więcej uwagi poświęcać rodzinie i domowemu pieleszom. Nie żałuj też czasu na to, co sprawia ci przyjemność

 Bliźnięta

(21 maja – 21 czerwca)

Wiele osób zacznie się do ciebie zwracać o wskazówki, jak postąpić w trudnej emocjonalnie sytuacji. Dasz krótkie rady i nie będziesz drobiazgowo roztrząsać cudzych losów. Życie jest piękne i zaczyniesz z niego korzystać. Przyda ci się więcej cierpliwości i ostrożności w układach z najbliższymi. Zaczynj dbać o zdrowie, staraj się aktywnie spędzać czas.

 Rak

(22 czerwca – 22 lipca)

Uda ci się rozwiązać większość problemów partnerskich. Dom i rodzina będą dla ciebie miejscem realizacji marzeń. Niedługo ugruntujesz to, co dotychczas zostało zdobyte. Pod koniec tygodnia znajdziesz równowagę wewnętrzną, ale musisz wytłumaczyć najbliższemu, że myślisz o nich nieustannie, nawet gdy wyjeżdżasz w celach zawodowych. W miłości poszukiwać będziesz wrażeń i nowych inspiracji.

NA WESOŁO

– Obudź się! No, słyszysz?!

Obudź się! – w środku nocy żona budzi męża.

– Co się stało, kochanie?

– Nic się nie stało. Po prostu nie mogę zrozumieć, jak ty możesz spokojnie spać, mając tak niską pensję!

Pijany facet w tramwaju zaczepia kobietę. Ona do niego:

– Panie! Pan jest pijany!

– A pani jest brzydka. A ja jutro będę trzeźwy!

 Lew

(23 lipca – 23 sierpnia)

Jeśli jesteś osobą w wolnym stanie, może się zdarzyć, że jakieś uczucie pochłonie cię bez reszty, ale równocześnie zaabsorbują pasjonująca praca, która da ci niezależność. Musisz nauczyć się sterować swoją energią, aby się nie zagubić wśród nadmiaru możliwości. Wtedy przyszołość we dwoje zarysuje się optymistycznie, a jednocześnie nie zahamujesz swojej kariery.

 Panna

(24 sierpnia – 23 września)

Wejdiesz na drogę samodoskonalenia, zwiększy się twój potencjał intelektualny. Możesz wcielać w czyn oryginalne pomysły, które przyspieszą sprawy zawodowe, ale rób to w konsultacji z kimś doświadczonym. A to nie będzie trudne, bo zawrzesz przyjaźnię z myślowymi osobami. Sprzyjające okoliczności do twórczych metamorfoz pojawią się w interesach i życiu codziennym.

 Waga

(24 września – 23 października)

Gwiazdy pomogą ci wyjść obronną ręką nawet z bardzo skomplikowanej sytuacji. Artyści i rzemieślnicy mogą w tych dniach liczyć na twórczą wenę i nowe zamówienia. Pisarze i tłumacze też będą mieć dobrą pasję. Wszelkie kwestie prawne będą szły teraz bardzo opornie. Możesz teraz poczuć, że ukochany spełnia twoje zachcianki, ale sam nie jest zbyt kreatywny. Może za bardzo go wyręczasz?

 Skorpion

(24 października – 22 listopada)

Będziesz w tym tygodniu analizować swoje związki partnerskie pod względem materialnym, oceniać swojego partnera po zawartości portfela. W przypadku niektórych Skorpionów okaże się to tylko chwilowym kaprysem, jednak innym wręcz „wejdzie w krew”. Ogarnie cię detektywistyczna pasja i nic, co związane z finansami, nie ujdzie twojej uwadze.

Rozmowa kumpli:

– Masz już plany urlopowe?

– Nie... Po co mi plany?

Moja żona decyduje, dokąd jedziemy, mój szef, kiedy jedziemy, a bank, na jak długo jedziemy.

Siedzi sobie wróbel na gałęzi. Przylatuje wrona.

– A co ty jesteś za ptak? – pyta wróbel.

– Wrona. A ty?

– Ja to jestem orzeł, tylko w dzieciństwie trochę chorałem.

– Jak się nazywa przytulanka Szkota?

– Masz kotka.

 Strzelec

(23 listopada – 21 grudnia)

Niektóre Strzelce mogą poczuć się rozczarowane statusem materialnym partnera, zapominając, że bogatych królewiczów spotyka się tylko w bajkach. W romantycznych nastrojach będą natomiast bardzo młodziutkie Strzelce, które przeżyją platoniczne fascynacje, będą idealizować obiekt swoich westchnień, zamiast realnie spojrzeć na życie.

 Koziorożec

(22 grudnia – 20 stycznia)

Jeśli umawiasz się z kimś na randkę, a potem przypominasz sobie, że masz już partnera, będą problemy... Warto więc trochę poskromić swoje uwodzieńskie talenty. W gronie rodziny i przyjaciół chętnie powrócisz wspomnieniami do przeszłości, odgrzebieiesz zakurzone rodzinne fotografie, pamiątki po przodkach. Uda ci się teraz zapamiętać o tym, co mówi nieżyczliwe ci osoby.

 Wodnik

(21 stycznia – 19 lutego)

Jeżeli jesteś zajęty Wodnikiem, w związku przejmiesz ster. Partner przyzna ci rację, kiedy spełnią się twoje przepuszczenia i wtedy logicznie uzasadnisz swoje decyzje. Cały tydzień będziesz dawać energii, możesz się więc bardziej cenić. Działaj z rozmachem i ciesz się efektami. Nauczysz się korzystać z darów losu, które mogą na stałe zmienić twoje życie.

 Ryby

(20 lutego – 20 marca)

Odczujesz wyraźny, choć stopniowy wzrost swoich możliwości. Już niedługo twoja pozycja zawodowa wzrośnie. Realna stanie się poprawa warunków pracy, trudne problemy w zespole rozstrzygną się same. Odnajdziesz się w zupełnie nowej roli. Zamężne Ryby będą dzielnie opierać się pokusie namiętnego flirtu, bo wierność i zaufanie będą dla nich najważniejsze.

Rozmowa sąsiadek:

– Moja córka będzie studiowała drugi fakultet.

– A co, za pierwszym razem męża nie znalazła?

– Jak mężczyźni sortują pranie?

– Na „brudne” oraz „brudne, ale jeszcze można założyć”.

Rozmowa koleżanek:

– Wiesz, w Krakowie moja matka miała idiotyczną przygodę...

– Coś podobnego! A myślałam, że się urodziłaś w Białymstoku.

ZDARZYŁO SIĘ KIEDYŚ W BYTOMIU

Marzec 1961

Narzekamy dziś na bezrobocie? Tymczasem 60 lat temu w Bytomiu problemem był nie brak ofert pracy, lecz niedostatek pracowników. 18 marca 1961 roku na pierwszej stronie „Życia Bytomskiego” ukazał się wielki tytuł: „1031 wolnych miejsc pracy. Kierowcy, spawacze, elektrycy, frezerzy, ślusarze, tokarze, mechanicy samochodowi, cieśle, murarze, monterzy, księgowi, ekspedientki, konduktorki, inżynierowie, chemicy, kierownicy budów i inni poszukiwani przez zakłady pracy.”

Kto jednak nie chciał podjąć uczciwej pracy, miał inne możliwości. 60 lat temu w Bytomiu pewna przedsiębiorcza kobieta założyła - przepraszamy za słowo - burdel w... pralni. Przypadek ten relacjonowało „Życie Bytomskie” w tekście zatytułowanym „Melina sutenerska w pralni”: Na dość oryginalny sposób zarabkowania wpadła Józefa Marczak, lat

Z teki prokuratora

Melina sutenerska... w pralni

Na dość oryginalny sposób zarabkowania wpadła młodociana. Ale i to zajęcie Józefa Marczak, lat 40, nie zaspokajało żądzy

40, zam. przy ul. Rycerskiej nr 19. Urządziła ona w piwnicy prywatną pralnię, na co uzyskala nawet z NBP pożyczkę w wysokości 20.000 złotych. Pralnia była tylko szyldem, kryjącym nieczyste interesy. Praktycznie prowadziła ona melinę sutenerską, dając schronienie osobom, trudniącym się nierządem. Urządziła również w swym mieszkaniu chuligańskie i pijackie libacje, w których bardzo często brały udział również osoby młodociane. Ale i to zajęcie nie zaspokajało żądzy pieniądza Józefy Marczak. Postanowiła ona przeprowadzać zabiegi przerywania ciąży, biorąc za to od swych klientek po 900 zł. Dokonywanie zabiegów w warunkach anty-sanitarnych przez osobę zupełnie do tego niepowołaną spowodowało utratę zdrowia u wielu pacjentek. Ostatnio melina

sutenerska została wykryta, a Józefa Marczak powędrowała do więzienia, gdzie oczekuje na surowy wyrok. Dzisiaj ukończyć studia, to – tak jak twierdzą niektórzy – tyle, co zjeść bułkę z masłem. 60 lat temu uczelnie nie produkowały jeszcze magistrów „na pęczki”. Na pierwszej stronie „Życia Bytomskiego” z 18 marca 1961 roku znalazł się tekst pt. „Rosną kadry naszej inteligencji. 13 nowych magistrów synów i córek bytomskich rodzin zdobędzie w tym roku dyplomy na Akademii Górniczo-Hutniczej i Alma Mater”. Dziennikarz wymieniał wszystkich świeżo upieczonych bytomskich magistrów wyższych uczelni w Krakowie z imienia i nazwiska, podawał także ich adresy zamieszczania. Wtedy słowo „magister” brzmiało dumnie!

KRONIKARZ

KRZYŻÓWKA

Miara filmu do aparatu	▼	Cela bez okien	Wzór zdrowia	Dawny dom zaka	▼	Miękisz lub tyko	W Biblii gorejący	▼
	7			Lubi się przyssać			Wyżywienie	
Reduta, szaniec				Dzieło np. pisarza		9	13	
Buty jak lusterka							Związany z metrum	
Anglia lub Polska	5			Święcenia biskupie				
				Cenny ludwik z desy				16
Letni domek wypoczynkowy			Porozumienie	Kitekat dla Mruczka	Klatka filmowa		Humorek po winie	Beczka dębowa do wina lub piwa
Strumień błota								
Jezdnia z kamieni				Surowiec na naftę	1			
Surowiec na łapcie	14	Nocna zjawia z tacą w ręku				Siedzą w sejmie	Praktykant w fabryce	
				Święto w parafii				8
Apel, wezwanie				Antonim łamanej				
Potocznie o tysinie	12			Po trzy				
Propozycja pracy		Plisa na tkaninie	Drogi, paryski hotel	Pakula, reżyser filmowy			Portug. żeglarz	Sadzak w parku
					Zdażał do Itaki	11		15
Rywal Bonuxa	2		17		Czterookobowa gra w karty			
Zasadowy lub kwaśny		Opera Verdiego						
					Syn Izaaka	18		10

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie końcowe.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18



**Śląskie Centrum
Medycyny Sądowej
w Bytomiu przy
ul. Piekarskiej 103
665 100 353
www.scms.com.pl**

Oferujemy pełną gamę badań
histopatologicznych i cytologicznych:

- Badania immunohistochemiczne.
- Cytologiczne z materiału dostarczonego – cytologia ginekologiczna, materiał z biopsji.
- Cytologiczne z wykonaniem biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej pod kontrolą USG.
- Możliwość uzyskania wyniku w dniu badania.
- Pełny zakres badań w dziedzinie medycyny sądowej oraz szeroki zakres opiniowania medyczno-sądowego w sprawach karnych oraz cywilnych.

**Schronisko dla Bezpańskich
Zwierząt w Bytomiu**

**PRZYJDŹ I ADOPTUJ
PSIAKA LUB KOTKA**

**Schronisko dla Bezpańskich
Zwierząt w Bytomiu**
ul. Łaszczyka 18 Bytom 41-923
tel.: (32) 395 21 75

GABINET DENTYSTYCZNY
Bytom, ul. Zamenhofa 2/2
Rej. codziennie,
tel. 32/281-17-38
STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
– DOROŚLI I DZIECI, PROTETYKA,
IMPLANTY, ENDODONCJA POD
MIKROSKOPEM.
Krótkie terminy! Umowa z NFZ!

GABINET UROLOGICZNY+USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje: środa 16.30-18.00
ul. Katowicka 25
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806

GABINET UROLOGICZNY
dr n. med. WOJCIECH MARTULA
specjalista urolog, chirurg
choroby układu moczowego, prostaty,
niepłodność męska, stulejka,
nietrzymanie moczu u kobiet, konsultacje,
badania, USG, zabiegi operacyjne.
Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych:
brodawki, guzki, blizny
+ badanie histopatologiczne.
Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY i DZIECI.
BYTOM: ZBM Zdrowie
ul. Powstańców. Warszawskich 64
tel: 603-204-646, 32-745-42-37.
Tarnowskie Góry: **LUXAR-MED**
ul. Mickiewicza 23
tel: 695-923-028, 32-450-07-87.

**GABINET
LARYNGOLOGICZNY**
**dr n.med.
Elżbieta
Bilińska-Pietraszek**
specjalista otolaryngolog
Przyjmuje dorosłych i dzieci
w zakresie chorób nosa,
gardła, zatok, krtani i uszu
– diagnostyka niedosłuchu,
chrapania i bezdechu
– diagnostyka trzeciego
migdalka
Bytom, ul. Tetmajera 1
poniedziałki i czwartki od 17.00
tel. 32/286-52-71

ŻYCIE BYTOMSKIE



**w wersji
elektronicznej
na **eprasa.pl****

**Reklama w wymiarze
6 MODUŁÓW
[8,4 cm x 8,45 cm]
tylko 150 zł***

**Zadzwoń 508-659-284
napisz: reklama@zyciebytomskie.pl**

*cena netto za jedną emisję
(regularna cena: 6 mod. x 50 zł = 300 zł + VAT).

**KUPY SWEGO PSIOKA
SPRZĄTEJ DO HASIOKA**



PUCUJ GLANCUJ Bytom



**Bytomskie Centrum Kultury
Bytom, pl. Karin Stanek 1**

**Nowe terminy
przeniesionych imprez**

Spektakl „Klimakterium...i już” (24.10.2020)
przeniesiony na 12.03.2021, godz. 18:00

Koncert Poparzeni Kawą Trzy z 13.12.2020
przeniesiony na 30.04.2021

Kabaret Młodych Panów (09.10.2020, 23.01.2021, godz. 17.15 i 20.45)
przeniesiony na 25.04.2021 o godz. 17:15 i 20:45

Koncert Szanty w Operze – V edycja wyjazdowa – w BECEKU
(30.05.2020)
przeniesiony na 28.03.2021, godz. 18.00

Koncert Andrzeja Piasecznego (19.11.2020)
przeniesiony na 10.04.2021, godz. 19:30

Koncert Another Pink Floyd (30.03.2020 i 19.10.2020)
przeniesiony na 12.04.2021, godz. 19.00

Koncert Kasi Kowalskiej (10.10.2020)
przeniesiony na 18.04.2021, godz. 16.00 i 19.00

Koncert Queen symfonicznie (08.11.2020)
przeniesiony na 24.04.2021, godz. 19.30

Zakupione bilety na wydarzenia zachowują ważność.